

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Ucieczka cesarza Etjopji do Dżibutti?

LONDYN, (Pat). Poseł brytyjski w Addis Abebie, sir Sidney Bartou nadesłał dziś do brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych telegram, w którym zawiadamia, że cesarz Abisynji Haile Selassie z cesarzową i następcą tronu wyjechał dziś z Addis Abeby do Dżibutti.

Dziś rano rozpoczęły się w Addis Abebie rozruchy. Bandytci grabią miasto. Zewsząd słycać strzelaninę. Europejczycy schronili się do poselstwa brytyjskiego, gdzie oddział wojsk hinduskich trzyma straż. Dotychczas nie było ofiar wśród europejczyków. Przed wyjazdem do Dżibutti cesarz odbył dłuższą konferencję z posłem brytyjskim, dotyczącą sytuacji. Poselstwo abisyńskie w Londynie potwierdza wiadomość o wyjeździe cesarza.

LONDYN, (Pat). Wiadomość o wyjeździe cesarza Abisynji do Dżibutti wywołała w Londynie duże wrażenie, tem bardziej, że przed dwoma dniami negus oświadczył przedstawicielom prasy, że będzie walczył do ostatka nawet, jeżeli stolica zostanie zajęta przez wojska włoskie. Wyjazd cesarza Abisynji do Dżibutti oznacza właściwie koniec zorganizowanego oporu przeciwko wojskom włoskim. Cesarz Abisynji nie abdykował przed wyjazdem.

Reuter zapewnia, że rząd brytyjski nie zaprosił negusa do udziału w posiedzeniu Ligi Narodów w dniu 11 maja. Nie wydaje się prawdopodobnem również, że wyjazd cesarza ze stolicy nie nastąpił wskutek rady posła brytyjskiego. Jedynym źródłem wiadomości z Addis Abeby są obecnie telegramy, nadawane przez stację radiową poselstwa brytyjskiego, która ma w ten sposób wyłącznie do informowania o rozwoju wypadków.

W odległości 4 km. od środka miasta, w pobliżu poselstwa angielskiego znajduje się wielki obóz, w którym znalazło schronienie przeszło 3000 cudzoziemców. Obóz jest zaopatrzony w dostateczną ilość żywności i wody. Cudzoziemcom jak przypuszczają, nie grozi niebezpieczeństwo.

PARYŻ, (Pat). Havas donosi z Londynu, iż panuje tam przekonanie, że Haile Selassie udał się do Palestyny. Już wczoraj podano wiadomość, iż ma udać się tam cesarzowa z dziećmi. Fakt, iż negus towarzyszy swej rodzinie, jak przypuszczają w Londynie, nie wpłynęło na zmianę celu podróży.

POLITYCZNE KONSEKWENCJE UCIECZKI NEGUSA W OPINII WŁOSKIEJ.

RZYM, (Pat). Wiadomość o opuszczeniu przez negusa Addis Abeby ogłoszona została w Rzymie przez prasę popołudniową i wywołała wśród publiczności olbrzymie zainteresowanie, a nawet nie spodziankę, ponieważ od pewnego czasu depesze z Addis Abeby zapowiadały, że negus wyjedzie do zachodnich lub południowych prowincji abisyńskich, aby tam organizować dalszą obronę. Opinia publiczna żywo komentuje ucieczkę negusa, wyrażając przekonanie, że swój smutny los zawdzięcza cesarz Abisynji przede wszystkim europejskim do radcom, którzy namawiali go do sta-

wiania oporu i paraliżowali wszelkie próby polubownego rozstrzygnięcia targu włosko-abisyńskiego. Jeśli chodzi o polityczne konsekwencje ucieczki negusa, przeważa tu opinia, że ułatwić ona powinna dyplomatyczną pozycję Włoch na terenie Ligi Narodów, gdzie delegacja włoska nie omieszcza zapewne wygrać doniosłego atutu, jakim jest opuszczenie kraju przez negusa, przed jego całkowitem zajęciem przez wojska włoskie. W kołach dyplomatycznych podkreślają również, że ucieczka negusa którego osoba była ośrodkiem oporu, oznacza ostateczny upadek i likwidację sił, które zdolne były jeszcze przeciwstawić się Włochom.

RZYM, (Pat). Agencja Stefaniego donosi z Dżibutti, że cesarz rzekomo bez-

pośrednio po przybyciu do Dżibutti, udał się do Adenu. Decyzję o wyjeździe cesarz powziął rzekomo z tego powodu, że na ostatniej radzie koronnej wszyscy doradcy negusa wypowiedzieli się jednomyślnie przeciw dalszemu stawianiu oporu Włochom.

WARSZAWA, (Pat). Watykańska stacja radiowa donosi z Dessie, że wojska włoskie wejdą do Addis Abeby prawdopodobnie jutro, w niedzielę. Marszałek Badoglio znajduje się obecnie w pobliżu czołowej kolumny zmotywowanej i kieruje przez radio operacjami, prowadzonymi na innych frontach. Kolumny, maszerujące na Addis Abebę są częściowo zaopatrywane przez samoloty, które zrzucają przy pomocy spadochronów nawet części zapasowe samochodów.

Stany Zjednoczone wobec podboju Etjopji

NOWY JORK, (Pat). Sekretarz departamentu stanu odmówił złożenia oświadczenia o stanowisku, jakie zajmie poselstwo Stanów Zjednoczonych w razie zajęcia przez wojska włoskie Addis Abeby. W Waszyngtonie mówią, że wręczenie przez posła Vanegera listów uwierzyteliwiających cesarzowi przed paru dniami

wskazuje, iż Stany Zjednoczone uważają nadal Abisynję za państwo suwerenne i niezależne. Stany Zjednoczone — jak mówią w kołach politycznych — będą trzymać się doktryny nieuznawania przez podsekretarza stanu Stimsona podboju terytorjów siłą, zastosowaną w sprawie Mandżurji.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

Pan Prezydent przyjmie dziś defiladę

Dzisiejszą trzeciomaową defiladę w Warszawie przyjmować będzie prawdo-

podobnie Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Gen. Rydz-Śmigły wyjedzie do Katowic

Wczoraj wieczorem generalny inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły wyjechał do Katowic w celu wzięcia u-

działu w uroczystościach związanych z 15 rocznicą powstania śląskiego.

Powrót emigrantów — Hiszpanów

Wczoraj przez Warszawę przejeżdżało około 30 Hiszpanów, którzy przebywali na emigracji w Sowietach po-

stłumieniu rewolucji w r. 1934 i obecnie wobec zmian politycznych powracają do kraju.

Kontrola dewizowa na pocztach

Minister Poczty i Telegr. ogłosił przepisy w sprawie wykonywania kontroli dewizowej przez urzędy państwowe.

Nadawanie listów poleconych i paczek wartościowych zagranicę w stanie otwartym należy rozumieć w tym sensie, że nadawca wręcza ot-

wartą przesyłkę urzędnikowi, ten zaś, po stwierdzeniu, że nie zawiera ona dewiz lub czeków, zwraca ją wysyłającemu dla własnoręcznego opakowania, przyczem na kopercie, względnie na paczce urzędnik odbija pieczęć: „kontrola dewizowa przeprowadzona“.

Dziś pociągami wieczorowymi wyjeżdża do Warszawy nowomianowany Dyrektor Biura Prasowego Prezydium Rady Ministrów, a dotychczasowy długoletni redaktor naczelny naszego pisma p. Kazimierz Okulicz. To niewątpliwie zaszczytne powołanie p. Okulicza na najwybitniejsze stanowisko prasowe przy Rządzie Polskim pozbawia nas — współpracowników wydawnictwa — światłego szefa, miłego kolegi i szczerego przyjaciela, publicystykę zaś wileńską — wytrawnego pióra. Stanowisko redaktora naczelnego naszego pisma piastował p. red. Okulicz przez okres z górą dziesięciu lat. Wyjazd Jego zamyka jedną kartę w historii „Kurjera“, kartę, która niewątpliwie Kierownikowi placówki przynosi chlubę.

W chwili, gdy żegnamy naszego długoletniego Szefa chcemy dać wyraz żalu, jakim napelnia nas odjazd człowieka, który zdobył sobie nasze szczere przywiązanie.

Na nowym odpowiedzialnem stanowisku życzymy p. red. Okuliczowi najlepszych wyników pracy i osobistego powodzenia.

Sądzimy, że, przesyłając Mu te życzenia, jesteśmy wyrazicielami uczuć nie tylko naszych współpracowników, ale i szerokich sfer społeczeństwa naszego Kraju.

Przyszły gubernator Addis Abeby?



B. poseł włoski w Addis Abebie, hr. Vinci, jest wymieniany, jako przyszły gubernator Addis Abeby.

Wicepremier Kwiatkowski i marszałek Sejmiku Car w Chorzowie

CHORZÓW, (Pat). Dziś w godzinach popołudniowych bawił w państwowej fabryce związków azotowych w Chorzowie p. wicepremier i minister skarbu inż. Kwiatkowski oraz marszałek sejmiku Car. P. wicepremier interesował się bieżącymi sprawami państwowej fabryki, natomiast marszałek Car zwiedził urządzenia fabryczne, oprowadzany przez dyrektorów wspomnianego przedsiębiorstwa. O godz. 18 dostojnicy państwowi opuścili Chorzów, udając się z powrotem do Katowic.

Obchód rocznicy powstania śląskiego w Warszawie

WARSZAWA, (Pat). Dziś odbył się w Warszawie obchód 15-tej rocznicy wybuchu powstania śląskiego. O godz. 9 rano w kościele garnizonowym odbywano nabożeństwo żałobne za dusze poległych powstańców śląskich, o godzinie 18 w sali resursy obywatelskiej odbyła się akademja, na której wygłoszono przemówienie. Po akademji wszyscy zebrani udali się na plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza nastąpiło odczytanie historycznego rozkazu wydanego przed 15 laty do powstańców w dniu trzeciego powstania. Po odczytaniu roty ślubowania zebrani uczcili dwuminutową ciszą pamięć poległych powstańców.

—[:]—

Wyniki ostatnich wyborów w Francji w porównaniu z głosami z 1932 r.

PARYŻ, (Pat). Prasa ogłasza zestawienia liczbowe głosów uzyskanych podczas ostatniego niedzielnego głosowania, porównując je z liczbami głosów oddanych na poszczególne partie polityczne w czasie wyborów w r. 1932: z zestawienia wynika, że powiększyły liczbę głosów następujące partie: komuniści (o 696 tys.), niezależni komuniści (o 106 tys.), socjaliści (o 130 tys.), demokraci ludowi (o 67 tys.), t. zw. unja republikańsko - demokratyczna (o 345 tys.).

Straciły następujące partie: socjaliści SFIO (84 tys.), radykali (350 tys.), alliance démocratique (285). Ogółem grupa stronnictw przeciwstawiających się frontowi ludowemu t. j. prawica i centrum straciły 57 tys. głosów.

—[:]—

Podróż dyplomaty amerykańskiego po państwach bałtyckich

RYGA, (Pat). Ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie Bullith od paru dni bawi w państwach bałtyckich. Odwiedziły swoje zaczął od Litwy, gdzie konferował z prezydentem Smetoną i premierem Tubelisem. Z Kowna ambasador Bullith przybył do Rygi, z Rygi zaś wyjeżdża do Tallina. W rozmowach z przedstawicielami prasy ambasador Bullith zaznaczył, że podróż jego nosi charakter wyłącznie turystyczny.



OGŁOSZENIE KONSTITUCYI 3-go MAJA PRZED KATEDRA Ś. JANA MATEJKO

Wiadomości z Kowna

USUNĘCIE DWÓCH ADWOKATÓW POLAKÓW Z ADWOKATURY.

Ostatnio rozporządzeniem ministra sprawiedliwości zostali pozbawieni prawa praktyki adwokackiej adwokaci — Polacy, p. Henryk Charmański z Wilkomierza i p. Jan Kossko z Poszyrwincia, pow. wilkomierskiego.

ZESŁANIE.

Komendant wilkomierski, „biorąc pod uwagę ponowne uskarżanie się obywateli na ob. Pankiewiczównę Annę, oskarżoną o utrzymywanie stosunków z mieszkańcami zza linii administracyjnej“, zesłał p. Annę Pankiewiczównę na miejsce stałego zamieszkania do pow. olickiego. Zesłana mieszkała w Łowmińskich, gm. giedrojskiej, pow. wilkomierskiego.

—(—)—

Antykościelne demonstracje w Hiszpanji

MADRYT. (Pat). Donoszą o nowej fali ruchów w całej Hiszpanji. W Sewilli został zamordowany przez trzech uczestników demonstracji 1-szo majowej Eduardo Franc, dotychczasowy republikanin lewicowy, który ostatnio wstąpił do partji faszystowskiej.

W miejscowościach Gandia i Cataroja demonstranci lewicowi spalili kościoły. W miejscowości Mairena del Alcor przemocą wyciągnięto z domu księdza i zmuszono go do udziału w pochodzie komunistycznym. Duchownemu odebrano klucze od kościoła w którym komuniści urządzili stadion sportowy. W miejscowości Cullera komuniści wyrzucili z kościoła obrazy świętych i podpallili.

W miejscowości Cuenca członkowie ugrupowań lewicowych napadli na siedzibę organizacji katolickiej, którą zdemolowali paląc meble i dokumenty.

Granitowa płyta na miejscu przeznaczenia

Wczoraj od godz. 4-ej do 11-ej rano transportowano z przejazdu kolejowego na Rosse, czarną granitową płytę, przywiezioną onegdaj z Warszawy. Zmudną tę pracę wykonał oddział saperów 3 baonu i bateria artylerji pomiarowej w sile 80 ludzi i 8 par koni.

Od muru cmentarnego do mauzoleum został wybudowany pomost po którym płytę przeciągnięto na miejsce przeznaczenia.

W ciągu wczorajszego dnia wmontowana również została do kapliczki przy bramce cmentarza rzeźba Matki Boskiej Ostrobramskiej w trawestacji art. rzeźbiarza Antoniego Kenara, oraz zakończona została budowa baldachimu nad mauzoleum, który pokryty zostanie czerwonym sukniem, z wyhaftowanym białym orłem o rozpiętości 3 i pół metra skrzydeł. (v)

Piętnastolecie powstania śląskiego

Manifestacyjne powitanie weteranów z 1863 r.

KATOWICE, (Pat). O godz. 17 przyjechała do Katowic z Warszawy grupa weteranów powstania styczniowego 1863 r. którzy wezmą udział w jutrzejszych uroczystościach na Śląsku.

Dworzec w Katowicach udekorowany został flagami o barwach narodowych. Wzdłuż peronu ustawili się szeregi oddziałów powstańców śląskich oraz młodzieży powstańczej ze sztandarami i orkiestrą. Pośrodku peronu znajdowała się działka w pięknych śląskich strojach ludowych z kwiatami w rękach. Przed frontem oddziałów ustawili się za rząd Zw. Powstańców z prezesem sen. Kornke na czele. Poza szeregami widać było tłumy publiczności.

W chwili, gdy pociąg warszawski wjeżdżał na dworzec padła komenda „baczność“, a orkiestra odegrała pieśń powstańców z r. 1863. „Hej strzelcy wraz“ pociąg zatrzymał się, z wagonu powoli wyszli sędziwi weterani, prowadzeni przez córki i wnuczki. Sen. Kornke powitał krótko i serdecznie wychodzących gości, poczem podbiegła do nich grupa dzieci, wręczając weteranom wiązanki kwiatów. Przy dźwiękach pieśni powstańczej bojownicy o wolność kraju z r. 1863 przeszli powoli przed frontem zgromadzonych na dworcu oddziałów. Gdy umilkły ostatnie dźwięki orkiestry, cały dworzec rozbrzmiał potężnym okrzykiem „niech żyją“.

Podobna scena powtórzyła się przed dworcem, gdzie również weteranów oczekiwali oddziały powstańców śląskich i tłumy publiczności. Wychodzących z budynku dworca powitano znów gromkimi okrzykami, poczem przybyli udali się do pobliskiego hotelu.

Kronika telegraficzna

— ZŁOTY MEDAL KRÓLEWSKIEGO ANGIELSKIEGO TOWARZYSTWA AERONAUTYCZNEGO został przyznany znanemu niemieckiemu konstruktorowi sterowców dr. Eckenerowi.

— W DETROIT WTARGNĘŁO DO BANKU 5 uzbrojonych bandytów, którzy zrabowali 50 tysięcy dolarów. W Bogota (New Jersey) podczas napadu na bank zrabowano 20 tys. dolarów.

— SZWAJCARSKI SAMOŁOT POCZTOWY, obsługujący linię Frankfurt n/m — Bazylea rozbił się naskutek mgły o skały. Załoga, składająca się z pilota, mechanika i radjotelegrafisty, poniosła śmierć.

— STATEK „HANSA“ zabrał z Hawru na swoim pokładzie 44 skrzynie ze złotem wartości 44 milionów fr., przeznaczone dla Stanów Zjednoczonych. Jak podaje prasa, jest to już drugi ładunek złota, opuszczający Francję w ciągu ostatnich 3 dni.

Apel powstańców

KATOWICE, (Pat). Już na kilka godzin przed rozpoczęciem apelu i biwaku powstańczego, tłumy publiczności zgromadziły się dookoła placu Marszałka Piłsudskiego. Ok. godz. 22 przemaszerowały na plac oddziały powstańcze i organizacje młodzieży powstańczej, ustawiając się dookoła rozpalonego ogniska frontem do gmachu teatru polskiego, gdzie na stopniach stanęli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, związków i organizacji z władzami Związku Powstańców na czele.

O godz. 22.30 przybył na miejsce apelu wojewoda Grażyński w mundurze powstańca śląskiego. Wojewoda odebrał raport od komendanta zebranych oddziałów, poczem nastąpiło odczytanie rozkazu do powstańców.

Rozkaz ten podkreśla na wstępie, że powstanie śląskie, podobnie, jak i cały ruch niepodległościowy w Polsce, wy-

pływało z wielkiej inspiracji wodza narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego. „Jesteśmy najmłodszymi jego żołnierzami — brzmiały dalej słowa rozkazu — i dlatego w dniu naszego święta powstańczego z uczuciem złości zwracamy się ku wielkiej postaci Zmarłego Wodza“.

Cisza zaległa plac, publiczność odkryła głowy, oddziały powstańcze i wojsko stanęły na baczność.

Rozkaz zakończono okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta Mościckiego, generalnego inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydza Śmigłego.

Na zakończenie apelu odegrano hymn narodowy, poczem szeregi powstańcze przemaszerowały na plac Wolności, gdzie w obecności dostojników państwowych, przy odgłosie strzałów, złożono wieniec na płycie Powstańca Polskiego.

Min. Świętosławski udaje się z wizytą do Sztokholmu

WARSZAWA, (Pat). Dnia 6 maja wyjeżdża z oficjalną rewizytą do Sztokholmu minister WR. i OP. dr. Świętosławski w towarzystwie naczelnika wydziału wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Bronisława Nielskiego oraz adjunkta politechniki warszawskiej Smaczyńskiego. Rewizyta ta będzie odpowiedzią na wizytę szwedzkiego ministra oświaty p. Artura Engberga, który ry bawił w Polsce w czerwcu ubiegłego roku. Podczas pobytu w Warszawie minister Engberg został podpisany przez niego w dniu 7 czerwca 1935 r. deklaracja o stosunkach kulturalnych polsko-szwedzkich. Obecna rewizyta min. Świętosławskiego będzie miała na celu pogłębienie stosunków kulturalnych między Polską i Szwecją, wynikających

z wyżej wspomnianej umowy. W programie pobytu min. Świętosławskiego w Sztokholmie, który potrwa 2 dni, przewidziane jest wygłoszenie przez ministra odczytu naukowego, zwiedzenie zakładów naukowych szwedzkich itp.

Wystawa pamiątek po Marszałku Piłsudskim w Lublinie

LUBLIN, (Pat). Komitet wystawy pamiątek z pobytu marszałka Piłsudskiego w Lubelszczyźnie zebrał już materiały i przystępuje do prac technicznych nad przygotowaniem wystawy.

—(—)—

Giełda warszawska

WARSZAWA, (Pat). Belgi belgijskie 20.13; dolary amerykańskie 5.32; dolary kanadyjskie 5.29; franki franc. 35.08; franki szw. 173.34; funty angielskie 26.35; guldeny gdańskie 100; korony czeskie 19.20; korony duńskie 117.64; korony szwedzkie 135.83; floreny holenderskie 361.52; Liry włoskie 34.50; marki niemieckie 140; marki fińskie 11.61; pesety hiszpańskie 63.50; szylingi austrj. 99.

Ucieczka Abisyńczyków od Dessie



Następca tronu, książę Harraru, opuścił zajęta przez Włochów strefę Dessie i udał się do Addis Abeby.

Zapisz się na członka L. O. P. P.
(ul. Żeligowskiego Nr. 4)

Po czyjej stronie będzie walczyła Anglja

(Od naszego korespondenta)

Londyn, w kwietniu.

Spróbujmy zrobić krótki bilans obecnej sytuacji w polityce międzynarodowej. Sprawa jest tem łatwiejsza, że mamy dyplomatyczne „zawieszenie broni“. Do 12 maja, dopóki Rada Ligi ponownie się nie zbierze i wybory we Francji zostaną definitywnie przeprowadzone, będzie panowała cisza. Możliwe, że w międzyczasie zajdą jakieś zmiany na frontach w Abisynji, możliwe, że Włosi zajmą w międzyczasie Addis Abebę, zamianują tam swego wysokiego komisarza i zaczną zaprowadzać „porządek“ w kraju negusa, to nie zmieni sprawy ustosunkowania się Ligi do Włoch jako napastnika.

Sprawa Niemiec już teraz inaczej wygląda, niż kilka tygodni temu. Czas zrobił swoje. — Nikomu już nawet do głowy nie przychodzi, by zmusić Hitlera do faktycznego czy symbolicznego wycofania wojsk z Nadrenji, zaczęła się natomiast rozmowa co do przyszłego formalnego uregulowania stosunków z Niemcami i dyskusja nad propozycjami Hitlera.

Kilka tygodni temu znany karykaturzysta Low zamieścił w „Evening Standard“ świetną karykaturę: Na arenie cyrkowej stoi Hitler we fraku, cylindrze z biczem w ręku i pogania dwa ogniste rumaki, reprezentujące angielską i francuską linię polityczną. Rumaki ciągną jednak każdy w inną stronę. Brytyjski koń nosi na piersiach napis: „sankcje dla Włoch i wyrozumiałość dla Niemiec“, a francuski: „sankcje dla Niemiec i wyrozumiałość dla Włoch“. Woltyżerka — „Nadzieje przyszłego pokoju“, — skacząc z jednego rumaka na drugi, zawisa w powietrzu... i o ile nie będzie podtrzymana — skreśli kark...

To jest niestety rzeczywistość. Francja i Anglja ciągną każda w inną stronę i ta rozbieżność jeszcze bardziej komplikuje obecną sytuację i niebezpieczeństwo nowej wojny, staje się coraz aktualniejsza. Już obecnie nie dyskutują nad tem, czy wojna będzie. Że będzie — każdy jest już przekonany. — Pytają tylko: — kiedy będzie?

W związku z tem powstaje drugie pytanie — po czyjej stronie będzie W. Brytania walczyła?

Należy tu stwierdzić, że w Anglii spirit wojenny na szczęście nie jest zbyt aktualny. Nie mówię tu o ciąglem nawoływaniu do pokoju ze strony wszystkich kościołów i sekt religijnych, których w Anglii jest nieskończona ilość. Nie biorę też pod uwagę szerokiej akcji organizacyjnej pacyfistycznych z „unją dla Ligi Narodów“ ma czele. Faktem

jest, że młodzież angielska w przeciwieństwie do włoskiej i niemieckiej, wykazuje wyraźną wolę przeciwdziałania wszelkiej wojnie. Niedawno największa organizacja studencka uniwersytetu w Oxford, która ma ogromne wpływy nie tylko ze względu na swą liczebność, ale i na swą starą wiekową tradycję — przyjęła rezolucję w myśl której młodzież zapowiada, że nie pójdzie wojować za „king and country“ (króla i ojczyznę). Podobną rezolucję przyjęły organizacje uniwersyteckie w innych ośrodkach. Prasa konserwatywna nie była z tego zadowolona, starała się tym rezolucjom przeciwstawić inne rezolucje innych uniwersytetów — to się jej jednak nie udało.

Anglik nie jest kapany w gorącej wojnie, jego przekonania i uczucia nie zmieniają się prędko. Gdy przyjmuje jakąś rezolucję mocno nad tem się zastanawia i w myśl zasady, że „słowo jest święte“ będzie się starał słowa swego dotrzymać.

Dyplomacja angielska o tem dokładnie nie wie i zdaje sobie sprawę z tego, że musi swą polityką zagraniczną tak kierować, by móc od czasu do czasu mieć atuty dla sprawowania przed sądem opinii publicznej. O ile opinia publiczna chce pokoju — to nie można wywijać szablą, lecz trzeba działać tak, by wrażenie ogólne było, że właśnie rząd kroczy po linii zapewnienia stałego pokoju.

Te tendencje częściowo tłumaczą te dwa odmienne stanowiska, jakie Anglja zajęła: raz w konflikcie włosko-abisyńskim a potem w konflikcie francusko-niemieckim. Nie ulega naturalnie wątpliwości, iż gdyby sankcje w stosunku do Włoch nie były tylko gołosłowne, gdyby zamknięto kanał Suezki i odcięto wojska włoskie w Abisynji od bazy aprowizacyjnej i gdyby uchwalono sankcje na naftę, wojna w Abisynji byłaby już dawno skończona. Italia po zajęciu Ady, zaczęłaby pertraktacje pokojowe i na okupacji Ady wyprawa by się zakończyła.

Anglja poszłaby na zastosowanie jak najdalej idących sankcyj wobec Włoch. Anglii zależy na utrzymaniu prestige'u Ligi i status quo w Europie. Obecne tarcia w polityce międzynarodowej mają podłoże ekonomiczne i są wynikiem niezadowolenia tych państw popularnie tu w prasie zwanych: „nieposiadających“ i nieustępliwości „posiadających“.

Postępowanie Włoch w Abisynji, nie liczenie się z konwencją Ligi i obejście statutu Ligi podkopało fundamenty in-



MYDŁO KWIATÓW ELIDA

BADANE DERMATOLOGICZNE

stytucji genewskiej i o ile Liga nie zostanie zreorganizowana i „zasilona“ nowymi konwencjami i paktami, nie będzie mogła nadal istnieć.

Więc gdy Hitler oświadczył, że jest gotów zawrzeć nowy pakt pokoju i wstąpić do Ligi, Anglja tę propozycję bez wahania przyjęła za dobrą monetę. Ten moment, **wzmocnienie prestige'u Ligi zdecydował** o ostatnich proniemieckich posunięciach Edena.

I nie tylko konserwatyści — ale i opozycja, — liberali i Labour Party — chcą za wszelką cenę zachować powagę Ligi, uzupełnić ją przez wciągnięcie Niemiec na członka i nadal oprzeć politykę międzynarodową W. Brytanii o Genewę. Zdają oni sobie sprawę z tego, że polityka „splendid isolation“ nie ma obecnie racji bytu, a o ile Anglja ma brać czynny udział w polityce kontynentu europejskiego, to zawsze lepiej wyjdzie, działając przez Ligę, niż za kulisową dyplomacją, stosowaną w okresie przed wojną światową. Labour Party poszła jeszcze dalej. Dwaj jej czołowi przedstawiciele — Leindsburg i Herbert Morrison wyjechali do U. S. A. i tam robią propagandę, by „wuj Sam“ też się przyłączył do „koncertu państw europejskich“.

Znany publicysta angielski, reprezentujący kierunek liberalny, zamieścił w ostatnim numerze miesięcznika „World Review of Reviews“ artykuł, w którym stawia to samo pytanie: „Po czy-

jej stronie będzie walczyła Anglja?“ — Między innymi pisze on:

„Nikt nie zdoła przekonać społeczeństwa brytyjskiego, że w interesie pokoju Francja powinna fortyfikować swe granice, a Niemcom należy tego zabronić. Możliwe niestety że z chwilą, gdy Niemcy będą mieli linię obrony na zachodniej granicy, to im umożliwi skierować swe wojska na południe i wschód, ale to jest nieuniknione.“

Przypuśćmy, że wojska niemieckie maszerują na wschód, albo południe. Czy Anglja będzie wówczas wojowała? O klajpedę? Lát wimi w swej przeszłości historycznej zrobili tak mało dla uzyskania sympatii, że **prawdopodobnie sami na to pytanie już dali odpowiedź...** O polski korytarz? To prawdopodobnie nie nastąpi w przeciagu najbliższych kilku lat, ponieważ Niemcy i Polska nie mogą narazie być na stopie wojennej a i Niemcy już zżyli się z myślą, że **korytarz stanowi polskie terytorjum.** O Czechosłowację i Austrię? Możliwie, ale tylko pod warunkiem, że Niemcy znów zostaną członkiem Ligi. „Ludność tego kraju napewno nie zechce walczyć gdzieś za Renem, dopóki nie będzie przekonana, że obrona paktu Ligi jest synonimem obrony samego siebie. (Podkreślenia moje).“

To jest droga po której będzie kroczyła polityka Anglii. **Przedewszystkiem za wszelką cenę wzmocnić Ligę.**

Pokój jest niepodzielny, powiedział Litwinow w swem przemówieniu, wygłoszonym w Radzie Ligi w Londynie. To zdanie stało się przysłowiowe, pod tem hasłem odbywa się w Anglii kampanja proligowa, pod tem hasłem będzie się toczyła dyskusja z Hitlerem, pod tem hasłem wejdą Niemcy do Ligi.

S. Sosnowicz.

Wilnianin Edward Robert Flegel podróżnik i badacz

Polski dorobek cywilizacyjny w barzo wielu wypadkach notowany jest na koncie obcych narodów. Słusznem prze to jest rewindykowanie dla polskości tych licznych badaczy polskich, których eksploracje i zdobycze świat naukowy innych narodów zapisuje na swoje do bro. Dorobek niezliczonych zesłańców-sybiraków, M. Dybowski, Czerskich, Czekanowskich i t. d., to nasz, nie rosyjski dorobek. Jan Dybowski był **polskim** nie francuskim podróżnikiem (wszak zmarł na stanowisku profesora w Wolnej Polsce), Paweł Edmund Strzelecki **polskim** był odkrywcą, nie angielskim. Z drugiej strony nie można, nie wypada, upierać się przy polskości takich ludzi, którzy sami za Polaków nie uważali się. Taki wypadek zachodzi z wilnianinem Fleglem.

Edward Robert Flegel urodził się

dnia 13 października 1855 r. w Wilnie. Utraciwszy ojca, mając lat 6, żył przy matce w okolicach Mitawy. Już od najmłodszych lat zdradzał zamiłowanie do wycieczek i do zwiedzania obcych krajów, a gdy rodzina jego przeniosła się do Rygi, udał się w podróż i zwiedził Harz. Ukończywszy szkołę w r. 1869 odbył dwuletnią praktykę w księgarni w Rydze, następnie przeszedł piechotą całe Niemcy i w 1872 r. wstąpił do szkoły handlowej w Monachjum, aby nauczyć się języków i wówczas, pragnąc wybić się i zasłynąć powzięł myśl oddania się badaniom afrykańskim.

Skończywszy szkołę handlową wstąpił do wielkiej firmy tytoniowej w Hamburgu, aby poznać stosunki handlowe Niemiec z Afryką, przyczem pilnie studiował historję odkryć tej części ziemi. Gdy w 1875 r. umarła mu matka i nie go już nie wiązało z Europą, przyjął stanowisko w faktorii handlowej w Lagos w Zachodniej Afryce (Górna Gwinea).

W ciągu trzech lat zajęty był czynnościami handlowymi w Lagos oraz w najbliższych okolicach. Mimo to stale rozmyślał nad planami dalszych podróży,

gdyż nie chciał, tak jak wielu jego kolegów, wracać do Europy, poznawszy tylko wąskie skrawki Afryki między morzem a laguną. W ciągu tego czasu starał się przyzwyczajać do tamtejszych warunków: obserwował charakterystykę mu rzynów i pilnie uczył się języków, aby w ten sposób przygotować się do przyszłych przedsięwzięć. I wtedy nadarzyła się szczęśliwa okazja wzięcia udziału w podróży, którejby Flegel przy swoich ograniczonych środkach nie mógł był przedsięwziąć. Gdy agent główny tow. misyjnego p. Acheroft organizował podróż w r. 1878 w górę rzeki Benue na parowcu „Henry Vean“ Flegel przyłączył się do tej wyprawy, przyjąwszy posadę rachmistrza na wspomnianym statku. W początku podróży zwiedzono góry Kamerunu, gdzie towarzystwo misyjne miało zamiar założyć sanatorium, a we wrześniu 1879 r. udało się wyprawie przejechać ponad 200 km dalej, aniżeli poprzednikom. W r. 1854 Flegel dokonał szeregu zdjęć i pomiarów rzeki, które stanowiły wartościową geograficzną pracę, jednak za najważniejszy rezultat uważał mależy stwierdzenie przez Flegla ważności Benue, jako drogi komuni-

kacyjnej i handlowej, co zresztą kiedyś już przeczuwał Henryk Barth.

Droga komunikacyjna o nieprzerwanej spławności od bezegłów morza, otwierająca tutaj rynek zbytu dla towarów europejskich, a niewzruszonym celem całego życia Flegla było **zapewnienie jak największego rozwoju handlu niemieckiego** w tych wiele obiecujących krajach. W r. 1880 wrócił Flegel do Niemiec.

Wskutek podróży do Benue i osiągniętych tam rezultatów Flegel zwrócił na siebie uwagę geografów, a mniarodajne czynniki niemieckie zapewniły mu poparcie dla jego dalszych planów. Po party przez Niemieckie Towarzystwo Afrykańskie (Deutsche Afrika Gesellschaft) w r. 1880 rozpoczął on swoją drugą podróż. Najprzód udał się do Sokoto i Nupe, ażeby uzyskać od tamtejszych sułtanów listy polecające, które by ułatwiły zwiedzanie krajów nad rzeką Benue i udanie się w dalszą podróż do Adamu. W styczniu 1881 roku znalazł się w Sokoto, otrzymał tam potrzebne polecenia i wrócił tą samą drogą do Rabba w kwietniu. Dłuższy czas przebywał w Nupe i dopiero 5 grudnia osią-

Rozmaitości ze świata

NIEZWYKLE TALJE KART.

Pewien górnik walijski posiada starannie przechowywaną niezwykłą talję kart. Karty te zrobione są z kawałków węgla, znaczone odpowiednio kredą. Zrobione one były naprędce przed kilku laty przez górnika i jego towarzyszy w czasie, gdy byli oni uwięzieni w odległym skrzydle sztolni po wybuchu gazów w kopalni. W oczekiwaniu na pomoc, odejści od wyjścia z kopalni, górnicy postanowili skrócić sobie czas oczekiwania grą w karty i sprokurowali na poczekaniu talję kart z odłamków węgla. Inna bardzo oryginalna talja kart odnaleziona została niedawno w pewnym więzieniu australijskim. Oto odkryto, iż studnia na podwórzu więziennym zrobiona jest z cegieł znaczonych jak karty przy pomocy ryty. Te cegły-karty służyły do gry więźniom, którzy w braku innego materiału postanowili sobie zrobić talję z cegieł.

KONSERWATYZM ANGLIKÓW.

Znany konserwatyzm Anglików i poszanowanie tradycji pozwala im na utrzymywanie po dziś dzień najrozmaitszych odwiecznych, a bezużytecznych już urzędów. I tak port Winchelsea opłaca od 500 lat „strażnika brzegu“, którego zadaniem jest czuwanie nad wybrzeżem La Manche i ostrzeżenie rodaków w razie, gdyby spostrzegł, iż... flota francuska przybywa z przeciwnego brzegu, by zaatakować Zjednoczone Królestwo. Urząd „strażnika wybrzeża“ stał się z czasem stanowiskiem honorowym, przywiązane jest jednak do niego wynagrodzenie w kwocie 1 funta 12 szylingów i 6 pensów rocznie.

PRODUKCJA FILMOWA NA ŚWIECIE ROŚNIE.

W ciągu całego roku 1935 wykonano na świecie 1795 filmów pełnoprogramowych, podczas, gdy w roku poprzednim wykonano 1715. Największą pozycję zajmuje Europa, która wyprodukowała ogółem 686 filmów. Dalej idzie Azja (532 filmy), potem Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (525), następnie Ameryka Łacińska (47) i wreszcie Afryka Południowa (5). Repartycja państwowa produkcji filmowej roku 1935 wygląda następująco: Stany Zjednoczone (525), Japonia (410), Wielka Brytania (199), Francja (115), Niemcy (113), Szwajcaria (60), Indie Brytyjskie (50), Chiny (50), Hiszpania (40), Italia (36), Meksyk (28), Austria (27), Czechosłowacja (24), Australia (22), Szwecja (17), Węgry (16), Polska (12), Argentyna (12), Belgia (11), Danja (10), Brazylia (7), Portugalia (5) oraz Afryka Południowa (5). W porównaniu z r. 1934 wybitnie podniosła się produkcja hiszpańska, austriacka, meksykańska, włoska i czeska, a przedewszystkiem produkcja państw azjatyckich.



nał najważniejszy ośrodek handlu Loko, nad rzeką Benue. Jeszcze raz wrócił nad brzeg morza i dopiero 31 lipca 1882 roku dotarł do Joli, stolicy Adamuy, a 18 sierpnia 1882 r. odkrył pod Ngaundere źródła rzeki Benue. W czerwcu 1883 r. wraca na brzeg i do Lagos i tu taj przygotowuje się do nowej wyprawy do Adamuy w celu dotarcia na południe aż do Konga.

W zachodniej i południowej części kraju Adamua zastał niestety niekorzystne stosunki i z powodu wybuchu tam zamieszek zmuszony był planowaną podróż przerwać. Ponieważ nie spodziewał się poprawy stosunków w najbliższym okresie czasu, postanowił w połowie 1884 r. wrócić do Niemiec, gdzie go bardzo serdecznie witano. Korzystając z tego, iż był to czas, kiedy do Niemiec przyszły pierwsze wiadomości o zdobyciu terytorjalnych w Zach. Afryce, Flegel zaczął agitować na rzecz niemieckiego osadnictwa handlowego nad Nigrem i Benue. Jednak w kołach handlowych, do których zwrócił się, nie znalazł spodziewanego poparcia dla swoich planów. Natomiast poparły go Berlińskie Towarzystwo Geograficzne, Tow. A

WYSPA ROBINSONA CRUZOE-FENOMENEM BOTANICZNYM.

Największa wyspa archipelagu Juan Fernandez, leżącego na oceanie w odległości około 300 mil na wschód od wybrzeża chilijskiego, była znana oddawna jako wyspa, na której wylądował Robinson Crusoe, słynny bohater powieści Daniela Defoe. Wyspa „Robinsona Cru-

zoe“ wzbudziła ostatnio ogromne zainteresowanie uczonych, ponieważ okazało się, iż jest ona pewnego rodzaju fenomenem botanicznym. Aczkolwiek mała ta wyspa mierzy tylko 4 mile długości i 3 mile szerokości, na powierzchni jej rosną 142 gatunki rozmaitych roślin egzotycznych, z których większość jest unikatem i znajduje się jedynie na wyspie „Robinsona Cru-



Nowe prądy w Sowietach

Zagranicą wciąż jeszcze nie ma zgody co do tego, czy przejawy nowych prądów w Sowietach uważać należy za posunięcia taktyczne rządu sowieckiego, nie zmieniające istoty rzeczy, czy też istotnie odbywa się proces renesansu rosyjskiej kultury narodowej. Otóż ciekawy przyczynek do tego zagadnienia stanowi mowa, którą wygłosił K. Czukowski na ostatnim kongresie komsomolu.

K. Czukowski — to genialny wprost pisarz dziecięcy. Jego bajeczki w wierszach dla dzieci cieszą się w Sowietach ogromną popularnością. Są nadzwyczajnie dopasowane do psychiki dzieci, dowcipne, oszczędne w wyrazie, świetnie ułożone.

Właśnie ten niezmiernie popularny pisarz dziecięcy wystąpił na kongresie komsomolu z niełitością krytyką nauczania literatury rosyjskiej w szkolnictwie sowieckim. Kpił wprost z idyotycznych podręczników, pisanych przez kramarzy wykutych formułek zwulgaryzowanego marksizmu, z przedmów do wydań klasyków literatury rosyjskiej, w których spece-dialektu („materjalizm dialektyczny“) zohydzała młodzież rosyjskiej geniuszów rodzimej literatury minionych czasów, z pedagogów, którzy karmili młodzież temi wykutymi z żelaznych podręczników formułkami, z nieudolnego

biurokratycznego stylu tych ludzi, którzy spowodowali brak słów i myśli ciągle operują temi samymi pojęciami i wyrazami...

„Byłem w jednym z moskiewskich gimnazjów. Właśnie nauczyciel mówił o twórczości Briusowa. Bardzo cieszyłem się z tego powodu, bo znałem Briusowa osobiście. Jakby się cieszył, gdyby znał, że jego wiersze będą przedmiotem wykładów w szkołach sowieckich... Ale co ten nauczyciel opowiadał o Briusowie? Że był symbolistą, że symbolizm to nieprawomyślny rodzaj twórczości, że trzeba potępić symbolizm i Briusowa, że Briusow tu popełnił błąd, że Briusow tam popełnił błąd... ładna lekcja poświęcona twórczości Briusowa! Chłopcy patrzyli pochmurnie na nauczyciela. Skoro ten Briusow był takim godnym potępienia idjotą, to poco nauczyciel tyle gada o tym facecie, poco mały uczyć się jego wierszy? I tu następuje decydujący moment: Proszę towarzyszy, to nie wina tego nauczyciela. To nie nauczyciel ułożył ten program. To wina Komisariatu oświecenia publicznego“ (hucznie oklaski)...

Program i sposób wykładów literatury rosyjskiej krytykowano w Sowietach już wcześniej, ale Czukowski odważył się postawić kropki na i i wskazać winowajcę tego stanu rzeczy. Sp.

Od administracji

Wobec wypadków mylnego zarachowywania nadsyłanych nam kwot pieniężnych, z powodu niezaznaczania przez wpłacających z jakiego tytułu dana suma pieniężna jest przekazywana, w celu uniknięcia nieporozumień prosimy na przekazach pieniężnych zawsze wyraźnie dodawać tytuł wpłaty (ogłoszenie, prenumerata, ofiary i t. p.).

NA MARGINESIE

Pierwiosnki w klatkach schodowych i podwórzach

Już się zakolysały na drzewach pióropusze zieleni. Są jeszcze narazie szczotkowate, to znaczy przeświecają, ale niedługo...

Za miastem wiosna panoszy się na całego. W słoneczny dzień od trawy bije w górę zielony dym.

Jakiś subtelny nieokreślony zapach żywicy, paków i murawy. Aż człowiek robi się więcej zwawy.

Na bruk, do miasta, w klatkę ulic wiosna przychodzi nagle. Ludzie, przykuci do zajęć, otoczeni kamiennymi ścianami i barjerami codziennych kłopotów — nie dostrzegają powolnych zmian w „otaczającym świecie“.

To też postawieni są pewnego dnia przed faktem dokonanym: ach jak ciepło!

Chociaż może trochę przesadzam.

Mamy i na twardym „bruku wileńskim“ swoje pierwiosnki, które nieomylnie sygnalizują zbliżanie się najpiękniejszej pory roku.

„Pierwiosnki“ te kwitną płowymi głowami w klatkach schodowych i na podwórzach.

Wyrastają jakby z pod ziemi, zjawiają się przez nikogo nieproszone. Zawsze w kilku. Paru małych i jeden duży. Lokują się na noszonych ze sobą stołeczkach.

Za chwilę w rozedrgane ciepłe powietrze biją tony. Klatka schodowa wypełnia się hukiem jakiegoś „basu“, harmonji i skrzypiec. W drzwi wali łomot bębna. Czasem niektóre... otwierają się, do sprytnie nadstawionej czapki malca spada kilka miedziaków...

Albo w podwórzach. Znany nasze podwórka. Wyglądają jak studnie. Muzyka „kapeli“ wędruje w górę po oknach. Z okien niekiedy padają grosze na... bis.

— Zagramy „Titine“?

— E, ty stary, nie kręć gitary — poucza kilkunastoletni chłopak (kręcąc gitarą) brodatego członka zespołu.

— Ot lepiej „Smutna niedziela“... To modne, kto teraz gra Ti...

— Cicho!

Zaczynają, grają, przestają i znów grają.

Przez cały dzień można odwiedzić wiele domów. I jak fachowo nazywają: „poskubać“.

Choć z tem „skubaniem“ bywa gorzej. Jedną „partia“ grających wpada na drugą Konkurencja. „Skubią“ wtedy samych siebie. Poczubią się i każdy zespół idzie... „swoją drogą“. Jest zresztą wyjście. Urozmaicenie repertuaru. Przy śpiewie łamańce akrobatyczne... Robi to „duże wrazenie“.

Pozatem dobór piosenek w rozmaitych językach:

„Ja ocześć spakojem, no tolko nie nada samnoj o łubwi goworit“. Działa to na bardziej sentymentalnych.

„Lecz nie rozpaczaj, chodź tu do nas...“ — na optymistów.

Produkuje po polsku, po białorusku, po żydowsku, po rosyjsku...

Mimo jednak tych „odrębności językowych“ wychodzi przeważnie... „po tutéjszemu“, „po wileńskiemu“.

amik.

SOLEC-ZDRÓJ

POLSKIE PISZCZANY

o czym możemy się przekonać ze wspomnień pośmiertnych w „Mitteilungen der Afrikanische Gesellschaft in Deutschland“ (1878, luty, tom V. Nr. 2) gdzie czytamy m. in:

„Ojczyzna (Niemcy) jest mu bardzo wdzięczna za chęć osiągnięcia dla niej posiadłości, które w przyszłości okazały się bardzo bogate, a gospodarze zasługi, które on we wcześniejszych podróżach osiągnął, zapewniły mu pierwsze miejsce w szeregu najślawniejszych badaczy afrykańskich“.

Najzaszczytniejszy jednak sposób uznania dążeń Flegla znajduje swój wyraz w piśmie, które wystosował kanclerz Bismark do Tow. Afrykańskiego 13 września 1886 r. gdzie mówi:

„...Gospodarze wyniki, które on osiągnął w okręgu Niger — Benue przynoszą największy honor Niemcom i za pewnienie afrykańskiemu badaczowi Fleglowi w ojczyźnie i świecie wiedzy wdzięczne wspomnienie“.

Tych kilka zdań wystarczy do określenia narodowości wileńszczyzny E. R. Flegla.

Marja Milikówna.

frykańskie i Niem. Towarzystwo Kolonjalne. Z funduszy państwowych, przez naczonych na zbadanie Afryki przyznało mu obfite środki, a cesarz niemiecki powierzył mu misję złożenia podarków cesarowi w Sokoto. Wielu młodych uczonych było gotowych towarzyszyć do świadczonemu podróżnikowi, ażeby w ten sposób zapewnić znaczniejsze rezultaty w różnych kierunkach.

12 kwietnia 1885 r. podjął Flegel trzecią wyprawę. Niekorzystny stan wód przeszkadzał od początku szybkość mu posuwaniu się, a dwaj członkowie ekspedycji dr. Gülich i Semon rozchorowali się i już od Loko musieli powracać. Ponadto okazało się, że odpowiedni moment dla zabezpieczenia okręgu Niger — Benue dla niemieckiego handlu i dla niemieckiej kultury był bezpowrotnie stracony. W czasie bowiem między przedostatnią a ostatnią podróżą Flegla usadowiła się nad Nigrem i Benue angielska kompanja nigrańska, tak że bez dostatecznego poparcia ze strony niemieckiego świata handlowego nie można było liczyć na powodzenie. Ale i wtedy wytrwał Flegel do końca, aż do utraty zdrowia.

Już sparaliżowany przedsięwziął w czerwcu dalszą podróż do Jola ażeby przeciwstawić się angielskim wpływom. Podczas podróży 6 czerwca otrzymał w Konuza rozkaz powrotu od Tow. Afrykańskiego, które z doniesień Flegla przekonało się o bezcelowości dalszej wytrwałości, a na popieranie nowych przedsięwzięć środków nie posiadało. Flegel tymczasem podupadał na zdrowiu coraz bardziej. Gdy o jego krytycznym położeniu dowiedziano się od agenta angielskiego, pośpieszono mu z pomocą. Z Jola przywieziony został do Brass przy ujściu Nigru i tutaj umarł dn. 11 września 1886 r.

Biorąc za punkt wyjścia miejsce urodzenia Flegla (Wilno) przypuszczano, że może jest on Polakiem, ale całe jego życie zaprzecza temu. Już od najmłodszych lat Flegel myślał o tem, aby przy służyć się swojej niemieckiej ojczyźnie a dalsze jego życie i działalność wskazywała na to, że jego idea przewodnią było zabezpieczenie okręgu Niger — Benue dla niemieckiego handlu i niemieckiej kultury, aby w ten sposób podnieść potęgę Niemiec. Toteż Niemcy odpowiednio ocenili jego pracę dla dobra kraju,

Przemyt na zamkniętej granicy

Do nas pieprz, sól, tytoń — od nas manufaktura

W gęstwinie lasu, w bezkسیężycową noc łatwo się ukryć. Z ciemnym workiem na plecach można chyłkiem, przedko przebiec niebezpieczny wolny od drzew pas graniczny i zapasć w bór, przylgnąć do skapanego w rosie mchu. I nasłuchiwać — czy gdzieś w pobliżu nie stąpa cicho kopista lub nie rozlega się już mocny, prędki tentent pogoni.

Przemytnik ryzykuje odważnie wolnością i nieraz życiem. Często w wypadku niepowodzenia głuchy jest na ostrze gawcze wezwanie „stój!” i złowrogi syk kuli. Ma za zadanie przenieść „towar”. Przenosi go w wielu wypadkach zaplamiony własną krwią. Niesie zaś towar w olbrzymiej większości wypadków nie dla siebie.

Na pograniczu polsko-litewskim, o którym będziemy pisali, przemyt uprawiają miejscowi wieśniacy, przeważnie małorolni. W swoim czasie pisaliśmy, że litewska straż pograniczna ułatwia przemytnikom z Polski nabywanie odpowiedniego towaru i w tym celu towarzyszy a nawet popiera specjalne składy przemycanych do Polski towarów. Składy te urządzone są w litewskich pogranicznych wsiach po stodołach.

Przemytnik z Polski nie operuje swoim kapitałem. W gotówkę zaopatrują go bezpośrednio członkowie tajemniczych band, mających swą siedzibę w pogranicznych miasteczkach. Lecz i te bandy nie finansują przemytu. Nici podejrzeń i faktów prowadzą do Wilna do poważnych sfer kupieckich. Jak nas informują z Urzędu Akcyzy — dzięki u przejmności nacz. Wacława Zwierowicza — przemyt na pograniczu litewskim z Litwy do Polski finansują prawdopodobnie kupcy — Żydzi z Wilna.

PIEPRZ W DRZEWIE I W JABŁKACH.

Z Litwy do Polski idzie dość dużo soli, pieprzu, mniej tytoniu. Jeszcze mniej kamyków zapalniczkowych i zapalniczek oraz sporo bydła. Całej granicy nie można zatkać hermetycznie. Za wsze coś się prześlizgnie. Zresztą jest to zupełnie naturalne na każdej granicy między państwami.

Walka z przemytem nie ogranicza się też do pogranicza. Trwa wszędzie na terenie województwa i w głębi Polski, gdzie nieraz chwytają się „towar litewski”. Przemytnicy używają podstępów, lecz i Urząd Akcyzy dobrze wywiązuje się ze swego zadania.

Naprzykład kłoby mógł przypuszczać, że w węglarce, załadowanej po brzegi drzewem na ludnej stacji kolejowej Leśniki, znajduje się 600 kg pieprzu prze- myconego z Litwy.

W Wilnie węglarkę pozostawiono w spokoju i czekano aż przybędzie anonimowy odbiorca, bo Urząd Akcyzy miał już poufne informacje i chciał przyłapać „okaziciela” na gorącym uczynku. Lecz prawdopodobnie i odbiorca miał dobry wywiad, dlatego też nie zgłosił się po przesyłkę. Ustalono potem kto

nadał i ładował drzewo, lecz podejrzana banda w czas się rozbiegła. Pieprz samotnie powędrował do lokalu urzędowego.

Niezbyt dawno na stacji w Dukaszach w wagonie z jabłkami wykryto 100 kg pieprzu. Pochwycono bandę z 6 osób które siedzą obecnie w więzieniu i czekają na rozprawę sądową.

W ostatnim półroczu zatrzymano 2 tys. kg. litewskiego pieprzu. Sfery, walczące z przemytem, sądzą, że jest to 30 proc. ogólnej ilości przemycanego pieprzu. Resztę t. j. 70 procent pozostaje niewykryta — spoczywa w magazynach centrali wileńskich, albo idzie w głąb Polski.

SÓL EKSPORTOWA I KONSUMCYJNA.

Przed paru laty teren Wileńszczyzny — szczególnie trzech zachodnich powiatów był prosto zalewany solą, przemycaną z Litwy. Co ciekawe — była to sól polska, eksportowana do Łotwy. Monopol solny rozpoczął z tem walkę przedewszystkiem przez zakładanie w centrach powiatowych składów soli, co obniżało koszty transportu. Dało to zwiększenie konsumpcji soli od 4 do 6 wagonów miesięcznie na terenie województwa.

Wprowadzono potem na teren Wileńszczyzny jednolity gatunek soli, różniący się znacznie od eksportowanego do Łotwy. My tu, na Wileńszczyźnie mamy sól „grubszą”, o większych ziarnach; do Łotwy zaś idzie sól „delikat-

niejsza”. To też dziś nawet laik może poznać sól przemycaną.

Obecnie zatrzymuje się do 70 proc. soli, pochodzącej z przemytu.

Tytoniu natomiast wykrywa się w małych ilościach, bo i przemycą się go o wiele mniej niż przedtem.

Przemytnicy transportują go na terenie województwa w pasach specjalnie skonstruowanych, w zakamarkach wozu i innych schowkach, dobrze zamaskowanych. W Wilnie w zakamarkach pracowni z przemycanego tytoniu wyrabia się papierosy, które następnie są roznoszone po „zaufanych” domach, a nawet często sprzedawane w podrzędnych knajpkach.

Ilość przemycanych zapalniczek i kamyków ostatnio zmalała w znacznym stopniu.

MANUFAKTURA W REWANŻU.

Przemyt „litewski” zadaje skarbowi Państwa duże straty. Urząd Akcyzy oblicza, że sól przemycana pociąga od 200 do 400 tys. zł. strat rocznie — tytoń zaś do 200 tys. złotych. W każdym razie wogóle przemyt na pograniczu trzech powiatów „kosztuje” skarb państwa miliony złotych.

A czy istnieje przemyt do Litwy? Oczywiście. Ostatnio do Litwy w bardzo dużych ilościach idzie manufaktura. I gdzie wszelkimi możliwymi i niemożliwymi drogami, zalewając prosto bliższe i dalsze rynki małomiasteczkowe. Wódki idzie mniej.

Rewanżujemy się Litwie.

Włod.

PODSTAWA RACJONALNEJ PIELEGNACJI SKÓRY

JEST DOBRE MYDŁO



MYDŁA PRZETŁUSZCZONE M. Malinowskiego

udelikatniaja skórę, nadając jej miękkość i elastyczność.
Warszawa, Laboratorium Chem. Farm., ul. Chmielna 4.
Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach.

Pożegnanie red. Okulicza

Wczoraj w dużej sali restauracji Zaczęło się pożegnanie przez współwydawców i współpracowników wydawnictwa „Kurjer Wileński” redaktora naczelnego naszego pisma p. Kazimierza Okulicza, odjeżdżającego, jak wiadomo, do Warszawy, na stanowisko Dyrektora Biura Prasowego przy Prezydium Rady Ministrów.

Na pożegnaniu było obecnych kilkadziesiąt osób. W imieniu współpracowników pisma pożegnał odjeżdżającego szefa red. Mergel, podkreślając w utrzymaniu w serdecznym tonie przemówieniu życzliwy i przyjacielski stosunek red. Okulicza do swych współpracowników i życząc mu powodzenia na nowej drodze. Skończył red. Święciecki scharakteryzował działalność publicystyczną red. Okulicza, uwydatniając jego wkład ideologiczny do redagowanego przez niego pisma.

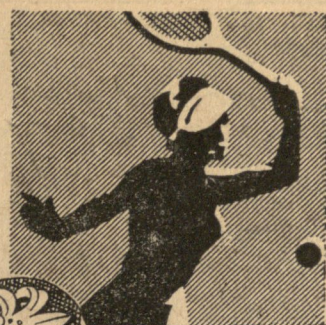
W odpowiedzi red. Okulicz serdecznie dziękował współpracownikom za pomoc w jego pracy w piśmie i stosunek do jego osoby, zachęcając do dalszej wytrwałej pracy dla dobra placówki.

Wspólna fotografia upamiętniła tę smutną dla nas uroczystość.

—[::]—

Wybory w Związku Literatów

Wczoraj odbyło się doroczne walne zebranie Oddziału wileńskiego Związku Zawodowego Literatów Polskich, na którym dokonano wyboru władz Związku. Do Zarządu weszli pp.: Do baczeńska, Bujnicki, Łopalewski, Putrament i Zagórski, zaś do Komisji Rewizyjnej pp. Hendlingerówna, Górski, Łysakowski, Miłosz i Srebrny. Wybrano również delegatów na Walny Zjazd w Warszawie, który odbędzie się w końcu bieżącego miesiąca. Wybrani zostali pp. Łopalewski, Maśliński i Miłosz.



Cera ożywiona

przez ruch, w sporcie, na wycieczkach i spacerach wymaga przetarcia puszką delikatnego pudru roślinnego, miłego, do- brze przylegającego, nie zatykającego porów, do- branego w odcieniu kar- nacji cery, sporządzone- go ze sproszkowanych częściek cebulek lilij białej, jakim jest

Puder ABARID PERFECTION

Pociągi nadzwyczajne z Wileńszczyzny na uroczystości 12 maja

Ze źródeł urzędowych dowiadujemy się, że na uroczystości wileńskie w dniu 12 maja rb., związane z przeniesieniem Serca Marszałka Józefa Piłsudskiego do mauzoleum na cmentarzu Rossa, zostaną uruchomione dwa pociągi nadzwyczajne pod hasłem: „Turmont z hołdem do Wilna” i „Mołodeczno z hołdem do Wilna”.

Z trasy Turmont—Wilno korzystać będą uczestnicy zjazdu, pochodzący z tych miejscowości z pow. brzeskiego, postawskiego, święciańskiego i części pow. dziśnieńskiego, które ciążą do linii kolejowej Podbródzie—Królewszczyzna i Wilno—Turmont, pozostała zaś część tego powiatu, jak również powiaty mołodeczański, oszmiański i wilejski uprawnione będą do korzystania z pociągu nadzwyczajnego na trasie Mołodeczno—Wilno. Dyrekcja O. K. P. w Wilnie, łącząc się z wygodami osób biorących udział w tych uroczystościach i korzystających z pociągu nadzwyczajnego pod hasłem „Turmont z hołdem do Wilna”, uruchomił dodatkowo pociąg dojazdowy, który odejdzie z Królewszczyzny w godzinę podanego poniżej rozkładu:

11 maja 1936 r. do Wilna	
Królewszczyzna odejście godzina	16
Głębokie	16.27
Nowodurek	17.01
Woropajewo	17.32
Postawy	18.27
Hoduciszki	18.57
Lyntupy	20.15
Geladnia	20.47
Podbródzie przyjeście godz.	21.20
Podbródzie odejście	22.31

12 maja 1936 r. z Wilna	
Podbródzie odejście godzina	19.50
Geladnia	20.23
Lyntupy	21.07
Hoduciszki	21.48
Postawy	22.15
Woropajewo	23.05
Nowodurek	23.33
Głębokie	0.10
Królewszczyzna przyjeście godzina	0.42

Do korzystania z pociągów nadzwyczajnych uprawnione będą jedynie te osoby, które wykaza się posiadaniem wydawanych w tym celu specjalnych kart uczestnictwa na przejazd ulgowy ze zniżką 75%.

Karty uczestnictwa wydawane będą przez miejscowych starostów powiatowych.

POUDRE THO-RADIA

PRZECZ ZDROWĄ CERĘ DO PIĘKNA.

KREM i PUDER THO-RADIA

zawierające RAD (radium) i TOR (thorium) w/g przep. D-ra Alfreda CURIE, dzięki swym właściwościom radioaktywnym nie ograniczają się w swym działaniu jedynie do maskowania wad cery, lecz usuwają je radykalnie.

SOCIÉTÉ SECOR, PARIS

REUMATYZM

artretyzm, podagra, grypa i przeziębienie są plagą ludzkości. Przeciw tym cierpieniom stosuje się tabletki Togal. Togal przynosi ulgę cierpiącemu. Cena 21.150

GRUZIKA PŁUC

jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t.p. stosują pp. Lek. „BALSAM THIOCOLAN—AGE” który ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel.

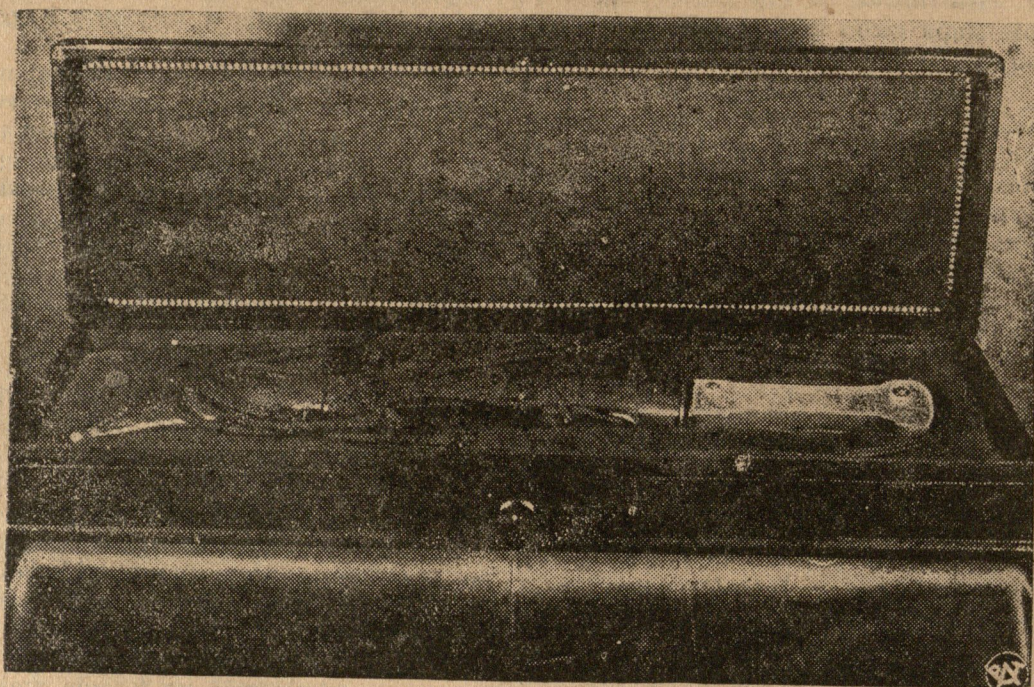
Stawiasz piece? Pamiętaj, że „oszczędnościowe” są tańsze i lepiej grzeją.

PORADNIA BUDOWLANA WILNO, 310 FILIPA 10 TELEFON 20-25
INŻ. ARCH. B. ŚWIECIMSKIEGO CODZ. 3-5 POPÓŁ.

CHWILA BIEŻĄCA W ILUSTRACJI



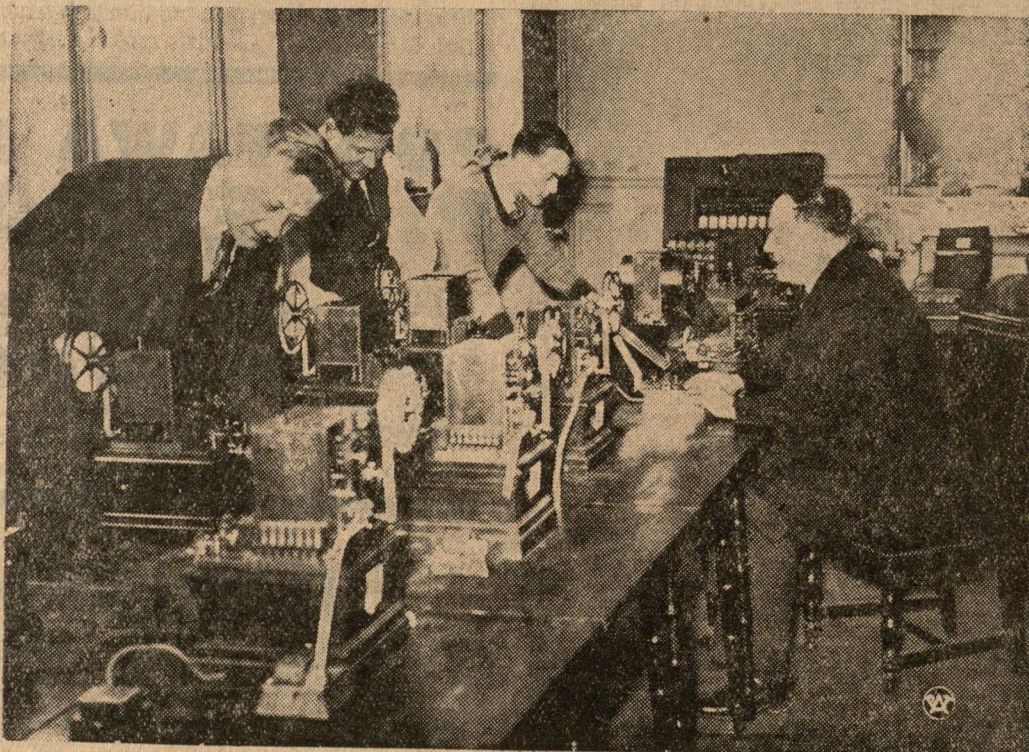
Uroczystości strzeleckie w Warszawie. W dniu 26 kwietnia odbyły się w Warszawie wielkie uroczystości strzeleckie, związane z ogólnopolską odprawą delegatów Zw. Strzeleckiego z całego kraju. Zdjęcie przedstawia moment składania raportu przez Prezesa Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego mec. Paschalskiego, Protektorowi Związku, Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych, gen. dyw. Rydzowi-Śmigłemu.



Kindżał wręczony premierowi Kościłkowskiemu przez regenta Węgier admirała Horty'ego. (Pamiątka po generale Bemie).



Nowy japoński minister Spraw Zagranicznych. Zdjęcie przedstawia nowego japońskiego ministra Spraw Zagranicznych Aritę, siedzącego obok premiera japońskiego Hiroty, po przekazaniu mu przez premiera urzędu Spraw Zagranicznych.



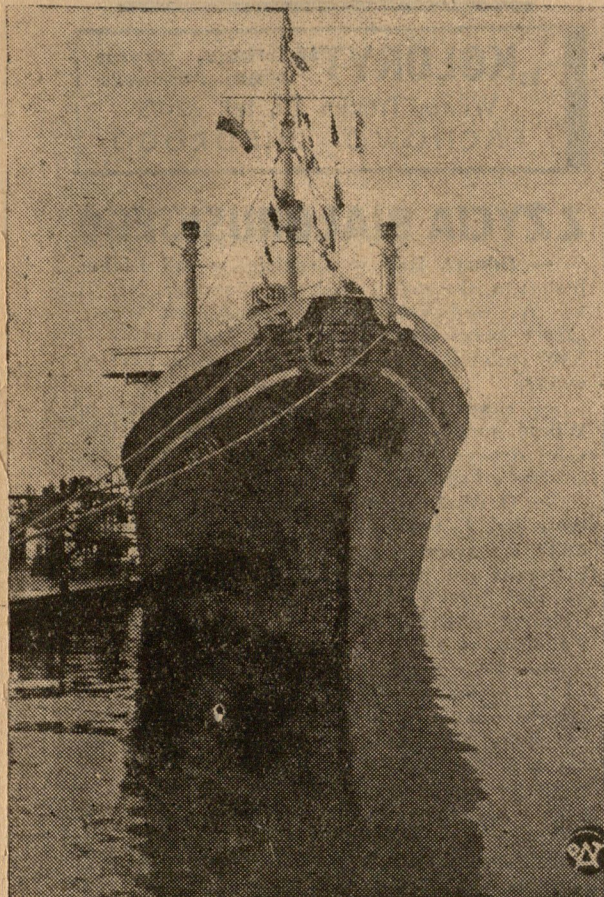
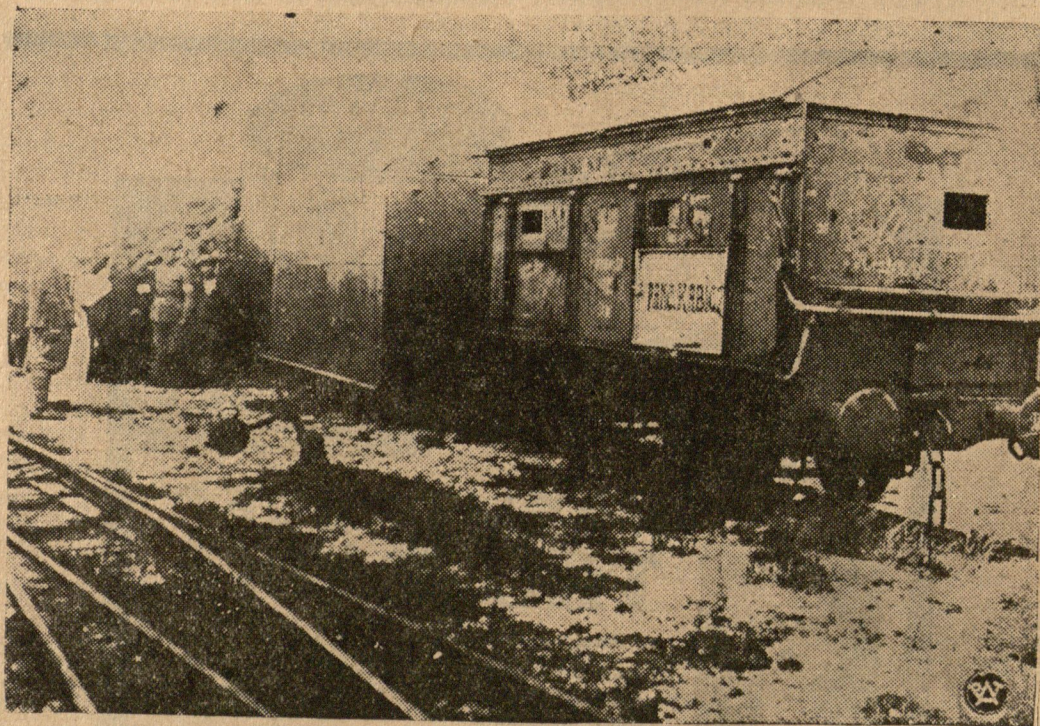
Wybory do francuskiej Izby Deputowanych. W dniu 26 go kwietnia odbyły się we Francji wybory do Francuskiej Izby Deputowanych. Według prowizorycznych obliczeń zostało obsadzonych około 180 mandatów, reszta zaś mandatów t. j. około 430 zostanie rozstrzygniętych w głosowaniu ściślejszym, które odbędzie się dzisiaj, t. j. 3-go maja. Zdjęcie przedstawia aparaty telegraficzne, specjalnie zainstalowane w gmachu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Paryżu, dla jaknajszyszego odbioru rezultatów wyborów z całego kraju.



Ludowe zwyczaje węgierskie. Reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające jedną z figur narodowego tańca węgierskiego w oryginalnych strojach ludowych.



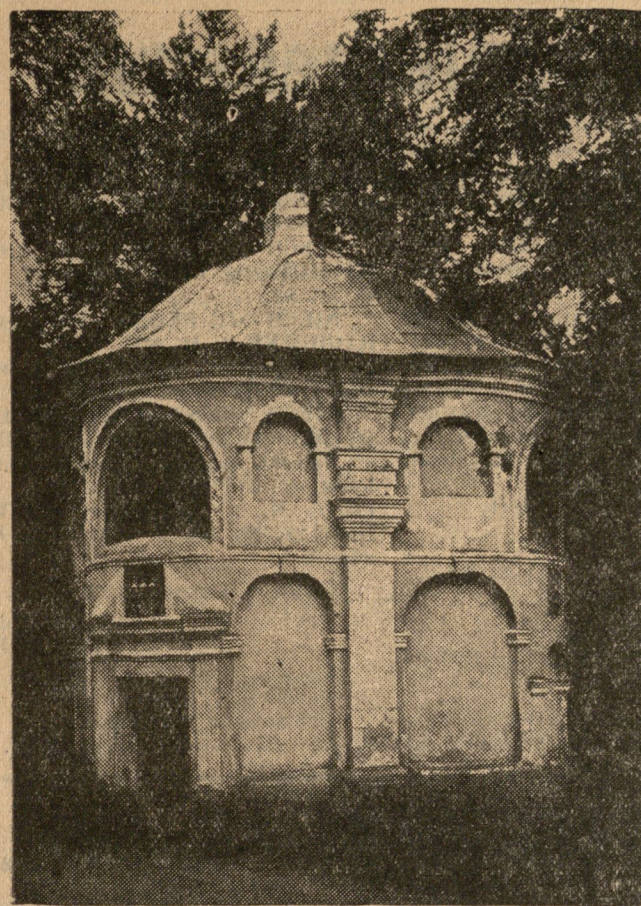
15-lecie III-go Powstania Śląskiego. W związku z 15-ą rocznicą III-go Powstania Śląskiego i uroczystościami, które dla uczczenia tej rocznicy odbędą się w Katowicach w d. iach 2 go, 3-go i 4-go maja b. r. reprodukowujemy na zdjęciu na lewo — grupę powstańców górnośląskich z okresu walk, oraz na zdjęciu na prawo — pociąg pancerny w czasie walk powstańczych w roku 1921 na terenie Górnego Śląska.



M/S. „Batory”. Dziób nowego polskiego transatlantyku M/S. „Batory”, w czasie wyjazdu z Trjestu.



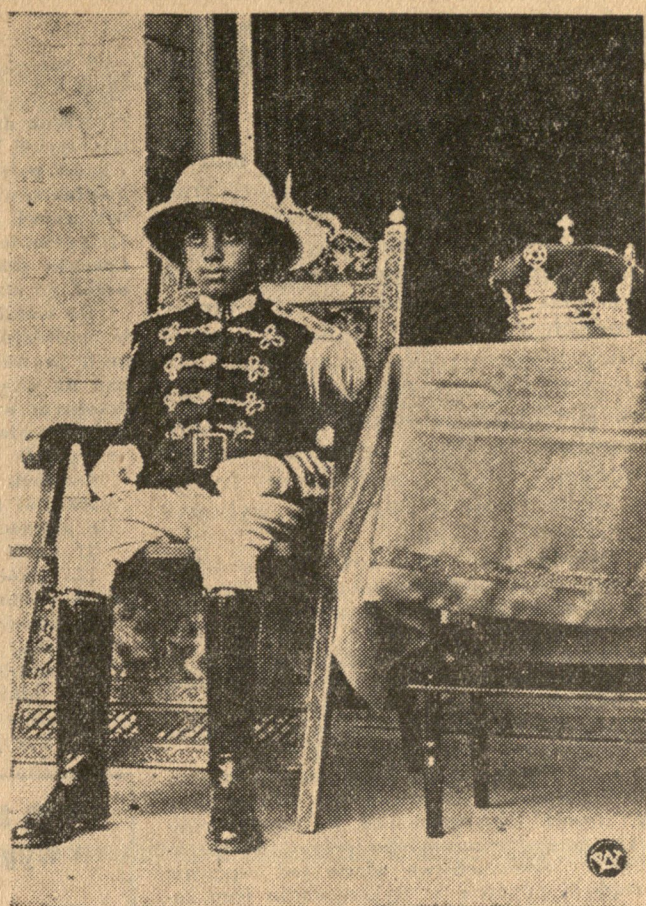
Z wystawy „Sport w Sztuce” w I. P. S. Natan Rapaport: „Taternik” (gips).



Z Kalwarji Wejherowskiej. Kaplica. Spotkania Matki Boskiej, jedna z najpiękniejszych z pośród 26 u kaplic Kalwarji Wejherowskiej, obchodzącej w roku bieżącym 285-lecie istnienia.



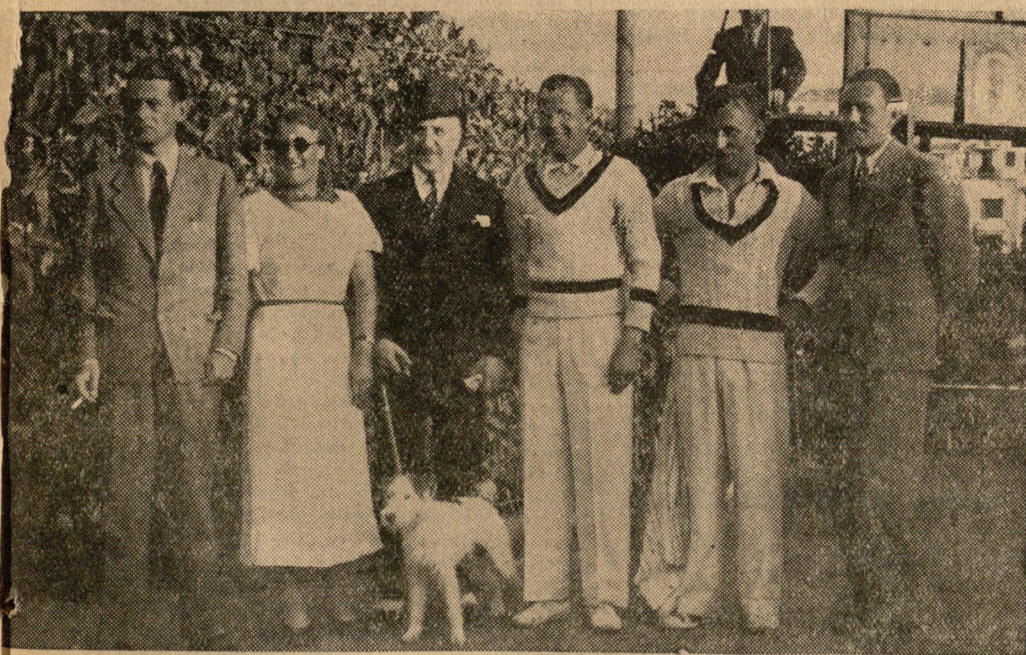
Z wystawy „Sport w Sztuce”. Bokser. Rzeźba (cement) Olgi Niewskiej.



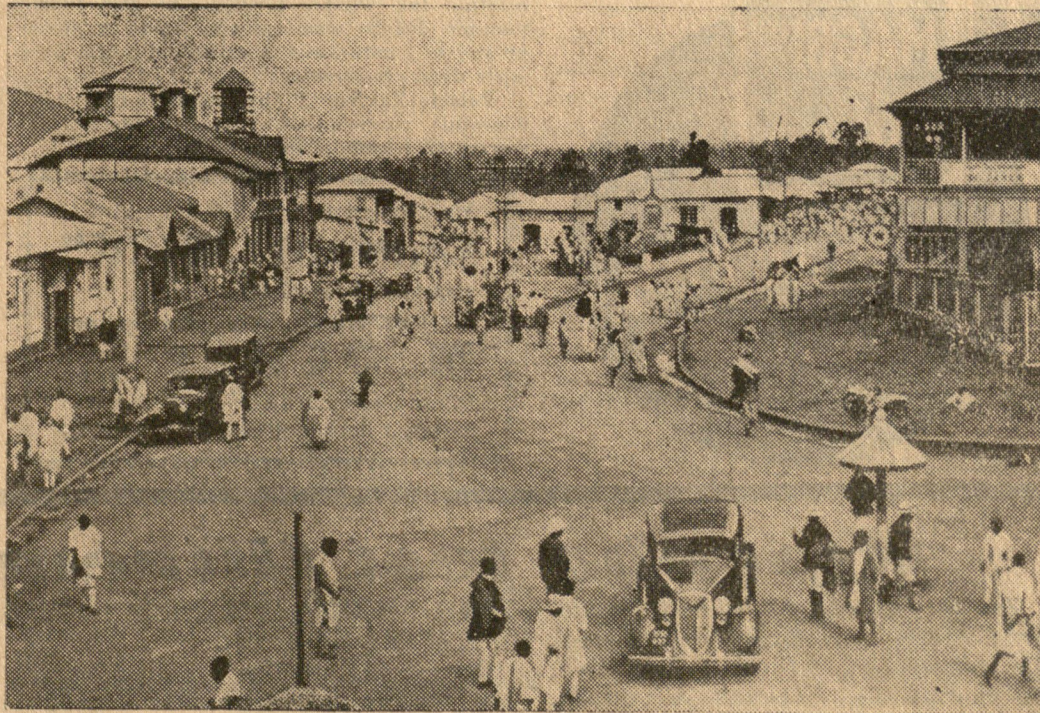
Czyżby przyszły władca Abisynji? W politycznych kołach włoskich liczą się z możliwością szybkiej abdykacji negusa w konsekwencji poniesionych klęsk przez wojska abisynskie. W związku z tem, na przyszłego władcę Abisynji, jest w tych sferach lansowany syn obecnego cesarza Haile Selassie, ks. Harraru Makonnen. Zdjęcie przedstawia abisynskiego następcę tronu, na jego tronie książęcym. Obok korona księcia.



Wojska włoskie pozostające pod naczelnem dowództwem marszałka Badoglio, zwycięskim szlakiem zbliżają się do stolicy Abisynji Addis Abeby. Abisynijczycy stawiają waleczny opór silniejszym i lepiej wyposażonym oddziałom Włochów. Postanowili oni walczyć do upadłego. Znaleźli się jednak tacy, którzy niemal od chwili pierwszych sukcesów włoskich, oddali się dobrowolnie wraz ze swymi wojskami pod ich komendę. Zdjęcie nasze przedstawia naczelnego wodza marszałka Badoglio i wodza abisynskiego rasę Gugse, który na początku wojny przeszedł ze swoją armią na stronę włoską.



Grupa tenisistów polskich, którzy brali udział w międzynarodowym turnieju o mistrzostwo Grecji. W środku widoczni zwycięzcy turnieju, znakomici polscy mistrzowie rakiet: Jędrzejowska i Hebda, w towarzystwie posła polskiego w Atenach Władysława Schwarzburg-Günthera.



Addis Abeba przed upadkiem. W Addis Abebie z dnia na dzień oczekują zajęcia jej przez Włochów. Większa część mieszkańców opuściła już stolicę.

NOŻYCAMI PRZESZŁOŚĆ

NIEZMORDOWANY.

„Wspólny front prawicy“ — marzenie warszawskiego „Czasu“ rozplynął się w eterze. Zawiedzeni w swych nadziejach konserwatyści zaczęli lansować konieczność stworzenia — i to zaraz, dziś — „wspólnego frontu umiarkowanych żywiołów“. Zmiana nomenklatury nie zamydliła nikomu oczu — i z tego frontu wyszły... nici. „Czas“ jednak jest niezamordowany. Próbuje „po rozumieniu wszelkich czynników umiarkowanych“, których zadaniem było „zapewnić rządowi oparcie w wykonywaniu jego zamierzeń“.

Wśród grup umiarkowanych istnieją i zawsze istnieć będą różnice zdań co do pewnych szczegółów polityki gospodarczej, co do niektórych jej środków, co do poszczególnych posunięć taktycznych. Naprawdę jednak można doprowadzić do porozumienia wszelkich czynników umiarkowanych na tle ogólnych, podstawowych założeń polityki gospodarczej.

I dla pomyślnego rozwoju naszych stosunków gospodarczych stworzenie jednomyślnego frontu umiarkowanego w zakresie polityki gospodarczej byłoby więcej, niż pożądane. Społeczeństwo winno jest zapewnić rządowi poparcie w wykonywaniu jego zamierzeń. Społeczeństwo winno stworzyć przeciw tendencjom radykalnym, które nie wątpliwie będą na rządy naciskać.

„Wspólny front“ zmienił nazwę, zmienił program... ale narodzić się nie może.

WYDANE, CHOĆ ZDYSKWALIFIKOWANE.

Instytut Propagandy Państwowej Twórczej w Warszawie wydał książkę p. Cepnika p. t. „Edward Rydz-Śmigły Generalny Inspektor Sił Zbrojnych — zarys życia i działalności“.

Omawiając książkę „Polska Zbrojna“ tak m. in. pisze:

zaraz, przy przetrucaniu kart, rzuca się w oczy duża, niepokojąca ilość kart białych. I to nie żadnych „skonfiskowanych“ kart, podnoszących niekiedy wartość amatorską niektórych dzieł, poprostu — niezadrukowanych kart. Dość wspomnieć, iż mimo braku jakiegokolwiek przedmowy, tekst zaczyna się dopiero na dziewiątej stronie. Wszystkich zaś białych kart na ogólną liczbę 196 naliczyliśmy 23, a więc ponad 10 procent. Margines zajmuje połowę powierzchni, każdej strony książki.

To o zewnętrznym wyglądzie. A co do treści.

Odrzucamy książkę z uczuciem zawodu. Niema w niej generala Śmigłego-Rydzia. Niema metody. Niema analizy źródeł, ani syntezy. Zebrane na kupie, przepisane na czysto, co autor z innych książek przepisał. Autor, który nie zna historii i który nie ma najmniejszego pojęcia o wojsku i zasadach dowodzenia.

Tak się nie pisze książek. Nawet laurów imieninowych nie pisze się w ten sposób.

No i clou wszystkiego: Książka jest zła i została w rękopisie zdyskwalifikowana przez właściwe władze wojskowe.

Rzecz sama przez się błaża. Zagadnienie jednak staje się poważnym, jeżeli się zważy, że książka została wydana na dzień 18 marca — dzień imienin gen. Rydz-Śmigłego i ma firmę „Instytutu“. Warto przed takimi imprezami ostrzec społeczeństwo.

erg.

Do społeczeństwa

Miljon dzieci bez szkoły. Kilkanaście tysięcy nauczycieli bez pracy. Tysiące wsi bez książek i gazet polskich. Z roku na rok rosną szeregi analfabetów, wielu ulega powrotnemu analfabetyzmowi. Jest to tragedia społeczeństwa, a w szczególności wojska, które bardzo często kosztem szkolenia żołnierza zmuszone jest uczyć go abecadła.

Do walki z ciemnotą obowiązane stanąć całe społeczeństwo, cały naród. Dotychczas walkę tę prowadzi Polska Macierz Szkolna. Wzięła ona na swe barki kształcenie dzieci w wieku szkolnym w obwodach bezszkolnych, jako też pracę oświatową nad młodzieżą pozaszkolną, szczególnie przedpoborową, i nad dorosłymi.

Dorobek jej stanowi:
280 kół powiatowych i miejscowych,
8 gimnazjów,
37 szkół zawodowych,
175 szkół powszechnych, przeważnie na ziemiach wschodnich,
76 kursów dokształcających,
19 burs,
35 przedszkoli,
1280 bibliotek.

Na prowadzenie tej akcji potrzebne są fundusze. Przyjętym zwyczajem w tygodniu od

3-go do 10-go maja całe społeczeństwo składa na ten cel swój grosz ofiarny.

NIECH W TYGODNIU ZBIÓRKI NA DAR NARODOWY 3 MAJA NIE BĘDZIE DOMU BEZ NALEPEK W OKNACH!

NIECH NIE BĘDZIE W TYGODNIU TYM RACHUNKÓW I LISTÓW BEZ ZNACZKÓW P. M. S.!

NIECH NIE BĘDZIE DZIECKA BEZ CHORAGIEWKI P. M. S.!

NIECH CAŁA MŁODZIEŻ I DOROŚLI NABĘDĄ ŻETONY P. M. S.!

NIECH WRESZCIE KAŻDY ZŁOŻY CHOĆBY DROBNY DATEK NA LISTĘ OFIAR!

Nalepki, znaczki i chorągiewki są do nabycia w niżej podanych firmach, oraz w biurze P. M. S. w Wilnie, ul. Wileńska 23, telef. 21—85, lub w Zarządach Kół na prowincji.

Wilno, w kwietniu 1936 r.

Protector Zbiórki 3 Maja
Ludwik Bociański
Wojewoda Wileński.

Przewodniczący Komitetu Zbiórki
Stanisław Węslawski
Prezes Zarządu Centralnego P.M.S.

TANIE i wygodne WYCIECZKI do Z. S. R. R.

w sezonie wiosennym przez „INTOURIST“
organizują Polskie Biuro Podróży „ORBIS“,
Warszawa, Marszałkowska 153, tel. 250-86.

Szczegółowe informacje oraz nowe prospekty przez wszystkie placówki „Orbisu“. Tamże sprzedaż kolejowych i okrętowych biletów na Bliski i Daleki Wschód, do Palestyny i spowrotem.

KURJER SPORTOWY

MECZ PIŁKARSKI O MISTRZOSTWO KL. „A“ OGNISKO KPW. — HAPOEL.

Dziś, t. j. dn. 3 maja na boisku Makabi przy ul. Wileńskiej odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo kl. A Wil. O. Z. P. N. OGNISKO KPW. — HAPOEL. — Początek meczu o godz. 4 po poł.

O godz. 2 po poł. przedmecz o mistrzostwo rezerw kl. A, Ognisko II — Hapoel II.

MENZEL DEFINITYWNE WYCOFAŁ SIĘ Z ŻYCIA SPORTOWEGO.

Pierwsza rakiet Czechosłowacji Roderich Menzel zakomunikował czeskiemu związkowi lawn-tennisowemu, że wycofuje się definitywnie z życia sportowego i wbrew poprzedniej obietnicy nie będzie bronił barw Czechosłowacji w tegorocznych rozgrywkach o puchar Davisa. Menzel w swoim liście wyraża nadzieję, że młodzi gracze Hecht i Siba potrafią godnie bronić barwy państwowe bez jego udziału.

PIŁKARZE KRÓLEWCA W WARSZAWIE.

Piłkarska reprezentacja Królewca zaakceptowała termin międzymiastowego meczu z Warszawą w dniu 21 maja r. b.

Głośniki na boisku sportowym

Kto był już na zawodach sportowych, ten zrozumie, jak wielką rolę odgrywały dziś aparaty rozgłośnikowe. Nawet mowa obdarzony najbardziej silnym i donośnym głosem nie mógłby przemawiać tak głośno, aby go słyszeli i rozumieć wszyscy ludzie, znajdujący się na boisku i na trybunach. Dlatego też speaker, informujący publiczność o przebiegu zawodów lub o wynikach, osiągniętych przez poszczególnych zawodników, przemawia przed mikrofonem, który przekazuje jego słowa aparaturze wzmacniającej, skąd idą one zapomocą kabli do głośników. Technika elektroakustyczna poczyniła ostatnio tak wielkie postępy, że głos ludzki, pomimo dużego wzmocnienia, brzmi w głośniku czysto i naturalnie, a zasięgiem swym obejmuje duże przestrzenie.

Polskie Zakłady Philips zainstalowały takie aparaty rozgłośnikowe w całym szeregu stowarzyszeń i klubów sportowych.

Wysokowartościowy PORTLAND

Cement „WIEK“

wagonowo i detalicznie — poleca firma

Przedsiębiorstwo Handl. - Przemysłowe

M. DEULL S-CY Wilno

Biuro: Jagiellońska 3—6, telefon 8-11

Składy i boczni.: Kijowska 8, tel. 9-99

Wiosna — Maj!

Dekoracje sklepów i balkonów roślinami zielonymi i kwitnącymi,
Wieniec, wianki i kosze imieninowe z żywych kwiatów
wykonuje artystycznie firma
P. GINTOWT-DZIEWIAŁTOWSKIEGO
Wilno, Zamkowa 11
UWAGA: Zamówienia uprasza się skutecznie zawnieźć.

Ofiary

Zamiast kwiatów Panu Kierownikowi szkoły powsz. Nr. 26 w Wilnie w dniu imienin, dzieci kl. Ib, II b, i III a ofiarowują 3 zł. 35 gr. na łódź podwodną im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

REFORMACKIE

PIGUŁKI Z MARKĄ ZAKONNIK
STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK
PRZY CIERPIENIACH WATROBY
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI
ŚMIERZĄCE HEMOROIDY
PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OBSTRUKCJI SĄŁADOK
ŚRODKIEM PRZECZYSZCZAJĄCYM
UŻYĆ 1-2 PIGUŁKI NA DZIEŃ

Istnieje od 1843 roku

WILENKIN—Wielka 21

MEBLE jadalnie, sypialnie i gabinetowe, kredensy, stoły, łóżka i t. d. Wykwintne. Mocne. Niedrogo — Na dogodnych warunkach i NA RATY. — Nadeszły nowości.

Dobra nowina dla Pań

Przed niedawnym czasem Paryż zaalarmował cały świat odkryciem naukowym D-ra Alfreda CURIE. Wykazał on doświadczalnie zjawienie działania pierwiastków RADU i TORU na skórę ludzką.

Doniosło to odkrycie naukowe wykorzystano niezwłocznie na Zachodzie dla przemysłu kosmetycznego, wprowadzając oba ciała promieniotwórcze do kremu i pudru pod nazwą THO-RADIA.

Krem i puder THO-RADIA, sporządzone ściśle według przepisów D-ra Alfreda CURIE, działają na skórę niezwykle ożywczo, przyspieszają regenerację tkanek, nadają prężność tkankom zwiotczałym, podnosząc urodę w sposób nad wyraz szybki.

Zapewne ucieszą się nasze panie, że te radozyczne środki ukazały się już w Polsce i zechcą korzystać z ich dobroczynnego działania.

Uroda jest darem zbyt cennym, by nie zainteresować się temi rewelacyjnymi kosmetykami!

JECOROL
MAG. A. BUKOWSKIEGO

ZWIEKSZA WAGĘ. WZMACNIA OGÓLNE

STOSOWANY JEST
ZAMIAST
TRANU

SMACZNY i SKUTECZNY
W UŻYCIU PRAWIE OD POŁ WIEKU

„KOLORYT“ farbuje, czyszczy chem., odświeża
Wilno, Trocka 15, tel. 22-13
FACHOWO i NIEDROGO

Z ŻYCIA BIAŁORUSKIEGO

— Odczyt. Dziś w niedzielę, w sali Białor. Instytutu Gospod. i Kultury (Zawalna Nr. 1) ks. W. Godlewski wygłosi odczyt na temat: „Złoty okres dawnej literatury białoruskiej — XVI stulecie“. Początek o g. 6 wiecz. Wstęp wolny.

— Skauci. Przy gimnazjum białoruskiem w Wilnie zorganizowano spośród młodzieży żeńskiej drużynę harcererek. Drużyna harcerzy już istnieje od dłuższego czasu.

— O czystości mowy białoruskiej. Z inicjatywy dr. J. Stanikiewicza w ub. roku rozpoczęły się zebrania osób, pracujących na polu białoruskiego słowa drukowanego, celem oczyszczenia języka od obcych naleciałości. Wyniki dyskusji są drukowane w periodycznej prasie. Po dłuższej przerwie kolejne zebranie wyznaczono na dz. 8 maja.

— Doroczne walne zgromadzenie. W ub. tygodniu odbyło się doroczne walne zgromadzenie Rady Biał. Instytutu Gosp. i Kult. Po odczytaniu sprawozdania z działalności za r. ub. wybrano zarząd w składzie dawnym, t. j. prezes — ks. Godlewski, wiceprezesi: inż. Dubiejkowski i mgr. Szkiełonek, skarbnik — inż. Klimowicz, sekretarz — mgr. Szutowicz, Członkowie zarządu — absolw. Pieciukiewicz i red. Kozłowski.

Czy Skóra
Pani
ZAMARŁA
czy żyje?



Skóra, która zamiera z braku własnej odżywki, może być przywrócona do promieniającego życia i kwitnącej młodości. Sucha, wyblakła, pozbawiona życia skóra, linie i zmarszczki, wszystko to jest spowodowane zanikiem pewnych żywotnych odżywczych składników. Te składniki są obecnie otrzymywane ze starannie wybranych młodych zwierząt. Gdy się je przywraca ludzkiej skórze, czynią ją znowu świeżą i młodą. To oto są zdumiewające wyniki doświadczeń, czynionych w Uniwersytecie Wiedeńskim przez Prof. Stejskal. Wyłącznie prawo korzystania z tego wynalazku Profesora zostały nabyte kolosalnym nakładem kosztów przez firmę Tokalon. Ten wyciąg z żyjących komórek, nazwany „Biocelem“, znajduje się wyłącznie w Kremie Tokalon koloru różowego, spreparowanym według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon. W szpitalu doświadczenia czynione na kobietach w wieku 60 do 70-u lat dowiodły, że zmarszczki znikły w ciągu 6-u tygodni.

Należy stosować Odżywczy Krem Tokalon koloru różowego, co wieczór. Odżywia i odmładza skórę podczas snu. Zmarszczki szybko znikają. Po kilku tygodniach będzie Pani już wyglądała młodziej. W dzień zaś należy używać Kremu Tokalon koloru białego (nie tłusty). Rozpuszcza wagi, które odpadają; ściągają rozszerzone pory; najbardziej szorstką i ciemną skórę czyni gładką, białą i delikatną. Szczegółowy wynik gwarantowany, lub zwrot pieniędzy.

Gratis. Każda czytelniczka niniejszego pisma może otrzymać bezpłatnie Łukusową Kasetkę Piękności, zawierającą Krem Tokalon (różowy i biały), oraz rozmaite odcienie pudru Tokalon. Należy przelać 50 groszy w znaczku na zwrot przesyłki, opakowania i innych kosztów, do firmy Ontax oddział 11-P. Warszawa, ul. Traugutta 3



Wątroba jest filtrem dla krwi

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórze.

CHOROBY ZŁEJ PRZEMIANY MA-

TERJI NISZCZA ORGANIZM I PRZYSPIESZAJĄ STAROŚĆ.

Racjonalną, zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zapar-

cia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, artretyzmie ma zastosowanie „Cholekinaza“ H. Niemojewskiego.

Broszury bezpłatnie wysyła labor. fiz. chem. Cholekinaza H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy-Świat 5 oraz apteki i składy apteczne.

Nieco o spuściznie ś. p. Bisk. Bandurskiego i kulturze świątyni Ostrobramskiej

Losami spuścizny trzech kapłanów wileńskich, tak bardzo popularnych w społeczeństwach miejscowych: ks. biskupa Wł. Bandurskiego, ks. prof. Kraujalisa i ks. prob. Songina, nie przestają żywo się interesować wilmianie — miłośnicy literatury i pamiątek krajowych. Otóż co do znanych, niemal powszechnie zbiorów nieodżałowanej pamięci biskupa Bandurskiego, to znaczniejsza ich część, jak wiadomo wywieziona została do Warszawy i Małopolski: szacowne przedmioty, związane z życiem Kapłana obozowego i Jego odznaki wojskowe oraz rozmaite pamiątki narodowe otrzymało warszawskie Muzeum Wojskowe, przepiękny srebrny pastorał, niegdyś dar Krakowa dla czcigodnego Biskupa-Sufragana Bandurskiego, dostał się katedrze na Wawelu.

Nie wiemy, gdzie ułożone zostały organki starożytne, bodaj, że nigdy przez ks. Biskupa nie używane, ani też nastrojane. Znaczną większość wartościowych obrazów religijnych (a były wśród nich dzieła sztuki i z epoki wczesnego renesansu) krewni Biskupa B. wywieźli z Wilna, spowodowani niemożnością lepszego ich spieniężenia, co prawda niektóre obrazy nabyte zostały przez znaną wileńską kolekcjonerkę dzieł sztuki p. Dowgiałową. Zgodnie z wolą bisk. Bandurskiego piękny krzyż złoty, ofiarowany Mu swego czasu przez Wilno umieszczono, jako votum, przy cudownym Obrazie, w Kaplicy M. B. Ostrobramskiej. Spadkobiercy Biskupa przez czas dłuższyłożyli starania względem odpowiedniego ułożenia w Wilnie, drogą korzystnej sprzedaży, dużego księgozbioru biskupiego, o którego nabytciu tentowali przedewszystkiem: Biblioteka Uniwersytetu Stefana Batorego i jeden z najpoważniejszych antykwariuszów polskich; podczas zamieszek wojennych znaczna część księgozbioru naszego Pasterza zaginęła łącznie z niektorymi dziełami autorskimi Biskupa. Dobrze się stało, że zbiór, tak ulubionych przez bisk. Bandurskiego książek, nabyty został, za dość wysoką cenę, przez wileński klasztor OO. Karmelitów Bosych. W Bibliotece tej, oczywiście najcenniejszą bodaj część stanowił dział

teologiczny, następnie historyczno-wojskowy i literacki. Szczególniejszych rzadkości bibliograficznych księżnica ta nie posiadała. Podczas odprawionej niedawno Rezurekcji, w kościele św. Teresy, ks. Przeor Zakonu Karmelitów miał na sobie prześliczną kape, nabytą z pozostałości szat liturgicznych ś. p. Bisk. Bandurskiego.

W kościele św. Teresy, w czasie niedalekim ma być zaprowadzone centralne ogrzewanie, tak naprawdę niezbędną, nie tylko dla wygodny rzesz modlących się, lecz i dla stopniowego osuszenia fatalnie przewilgotniałych murów świątyni. Jak słyszeliśmy, ma ołtarz Kaplicy M. B. Ostrobramskiej mają być już podczas nadchodzącego lata ustawione nowe udatne posągi Świętych: Anny i Joachima, dłuta znanego snyc-

za wileńskiego Józefa Noworyty. Rzeźby zastąpią dotychczasowe złożone figury tych Świętych. Posągi wykonane przez p. J. N. lepsze są, co do swych proporcji, zwłaszcza na wysokość, od rzeźb, które od lat niespełna stu ozdabiają niezgorzej ołtarz Ostrobramski; wykonał te stare posągi Włoch Andrioli, ojciec słynnego wileńskiego mistrza rysunku Michała Elwira Andriollego. Posągi dłuta Noworyty podobno nie będą okryte pozłotą i zapewne lepiej będą wyglądać, jaśniejąc barwą kości słoniowej. Tak więc stopniowo Karmelici wprowadzają pewne inowacje w celu przyozdobienia Cudownego Obrazu i dla racjonalnego przeprowadzenia harmonij obramowania ołtarza i tła obrazu.

Diałows.



BRAK APETYTU
POWODUJE
WYCIEŃCZENIE

Wycieńczony organizm wymaga jaknajszybszego uzupełnienia utraconych sił żywotnych. W tych wypadkach nakazane jest treściwe odżywianie, nie powodujące jednak obciążenia żołądka. Przy użyciu Ovomaltyny, zawierającej pełnowartościowe składniki odżywcze, powracają szybko utracone siły i wzmagają się energia życiowa.

OVOMALTINE

Dr. A. Wander, S. A. Kraków

Biblioteka państwowa im. Wróblewskich w Wilnie

Drugą co do wielkości biblioteką naukową w Wilnie jest po Bibliotece Uniwersyteckiej — Biblioteka Państwowa im. Wróblewskich, założona w roku 1912 przez znanego działacza i wybitnego adwokata wileńskiego, Tadeusza Wróblewskiego, zmarłego w roku 1925.

Księgozbiór oraz inne cenne kolekcje, zebrane w ciągu całego pracowitego życia mec. Wróblewskiego dzięki jego umiłowaniom i nakładom pieniężnym, częściowo wzbogacone były także zbiorami, odziedziczonymi po rodzicach (Eustachym i Emilji z Bieniowskich) oraz dzięki darem i depozytowi, uzyskanym przy współdziałaniu członków założonego przezeń w roku 1898 towarzystwa Szubrawców, nawiązującego do tradycji z czasów dawnego uniwersytetu wileńskiego. Z pośród członków tego Towarzystwa utworzył Wróblewski w roku 1912 „Towarzystwo Bibliotek im. E. i E. Wróblewskich”, które istniało od roku 1912 do 1919, a następnie przekształciło się w Towarzystwo Pomocy Naukowej im. E. i E. Wróblewskich, na czele którego w roku 1922 stanął Komitet, składający się z dziewięciu członków, w których liczbie jest kilku profesorów USB. Z rektorem M. Dziechowskim, jako prezesem na czele oraz kilku przyjaciół bliższych zmarłego mecenasa, wśród których najbardziej oddanym Bibliotece jest wiceprezes Ludwik Abramowicz, kustosz Muzeum Ikonograficznego Wilna, założonego przy bibliotece przez Towarzystwo Pomocy Naukowej im. E. i E. Wróblewskich w roku 1931. Pozostały skład Komitetu stanowią: prof. St. Kościółkowski, prof. Z. Jundziłł, Jan Piłsudski, adw. Br. Krzyżanowski, p. H. Romer-Ochenkowska, dr. W. Sławiński oraz inż. R. Węckowicz, jako skarbnik.

Zbiory Wróblewskiego na podstawie umowy z dnia 1 lutego 1926 r. zostały przekazane przez Komitet w wieczysty depozyt ministerstwu WR. i OP., które reprezentował wówczas naczelnik **Stefan Dąbły** i uzyskały, jako piękne locum, gmach byłego pałacu Alfreda hr. Tysskiewicza nad Wilją, nabyty przez ministerstwu

WR. i OP. w tymże roku. W gmachu tym znalazły pomieszczenie dwie instytucje: Biblioteka Państwowa im. Wróblewskich oraz Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej, założony w roku 1930 i prowadzący tu także Wyższą Szkołę Nauk Politycznych.

W roku 1933 Instytut przekazał szkolei swój księgozbiór, liczący wówczas około 7.000 tomów, Bibliotece Wróblewskich na podstawie umowy, mocą której ma specjalne przywileje w obrębie biblioteki.

Uroczyste otwarcie Biblioteki do użytku szerokiego ogółu nastąpiło w dniu 22. 6. 1935 r. t. j. w dziesięć lat po zgonie jej fundatora. — Społeczeństwo wileńskie, do którego w czasie tej uroczystości zwrócił się z apelem dyrektor biblioteki dr. Stefan Burhardt, a popieranie wysiłków biblioteki w gromadzeniu wszelkich zbiorów regionalnych z terenu b. W. Ks. Litewskiego i do tego terenu się odnoszących, poparło te zamierzenia.

Zbiory Biblioteki wzrastają więc dzięki darom pokaznie, a jest to bardzo wskazane w dzisiejszych czasach oszczędnościowych, gdy budżet na dotację naukową jest bardzo skromny (ogółem wysokość budżetu — zł. 75.000, w tem dotacja naukowa zł. 6.000). Biblioteka powiększa się znacznie dzięki regionalnemu egzemplarzowi obowiązkowi, przyznanemu jej przez ministerstwu WR. i OP. od dnia 1. 1. 1932 r. z terenu czterech województw północno-wschodnich: wileńskiego, nowogródzkiego, białostockiego i poleskiego; obecnie wymiana dubletów pomiędzy 5 bibliotekami uniwersyteckimi oraz Biblioteką Narodową P. Piłsudskiego i Biblioteką Państw. im. Wróblewskich tworzy także nowe źródło powiększania i kompletowania bibliotek państwowych. Depozyt Komitetu powiększa się stale przez nowe zakupy, obejmujące działy specjalne, jak muzealja, rękopisy, mapy a także książki, odnoszące się przeważnie do W. Ks. Litewskiego. Wzrasta także pokaznie depozyt Instytutu, odnoszący się do terenu państw Europy Wschodniej. Zarówno Komitet, jak i Instytut, dają pewną liczbę swoich wydawnictw na cele wymiany krajowej i zagranicznej, która również powiększa zbiory Biblioteki.

Zbiory biblioteczne pod względem liczebnym są następujące:

- a) w dziale druków — ponad 100.000 vol. książek i czasopism (w tem starodruków XV i XVI wieku — poloników i lithuaników — ok. 400) oraz ok. 30.000 druków ulotnych;
- b) w dziale rękopisów — ok. 3.200 rękopisów bibliotecznych, ok. 18.000 aktów, ok. 390 dyplomów (w tem 42 pergaminowych) i ponad 8.000 listów;
- c) w dziale map — ponad 300 atlasów i 1.400 map i planów (w tem około 200 rękopiśmiennych);
- d) w dziale nut — 360 (w tem 30 rękopiśmiennych);
- e) w dziale rycin — ponad 260 albumów, 10.300 rycin, 1.200 pocztówek, 2.600 fotografii, 300 exlibrisów.

Zbiory muzealne składają się z następujących kolekcji:

- a) Muzeum Ikonograficzne Wilna — ponad 400 obiektów (w tem: obrazy olejne, pastele,

akwarele, sztychy, litografje, albumy, rzeźby i medale), wyobrażających widoki Wilna i okolic oraz podobizny osób z Wilnem związanych lub typów miejscowych;

b) zbiorów masonskich — ponad 420 obiektów, odnoszących się przeważnie do łóż z terenu b. W. Ks. Litewskiego;

c) pamiątek po Fundatorze — ponad 180 obiektów i po założonym przezeń w roku 1900 T-wie Neo-Szubrawców, mieszczących się w ładnie urządzonej sali Fundatora;

d) kolekcji numizmatycznej, liczącej ponad 1.200 monet i 130 medali, oraz wielu innych, pomniejszych kolekcji.

Biblioteka ma 4 czytelnie: Główną na 120 miejsc, bardzo wygodnie i ładnie urządzone, a ponadto czytelnie czasopism bieżących, czytelnie zbiorów specjalnych (rękopisów, starodruków, map, rycin i t. d.) oraz czytelnie so-wietików, utworzoną dzięki specjalnym zbiorom Instytutu N.-B. Europy Wschodniej. Godziny otwarcia: 9—15 oraz 18—21.

Biblioteki posiada katalogi: alfabetyczny, wszystkich swoich zbiorów:

a) książek, b) periodyków, c) lithuaników, d) zbiorów specjalnych (rękopisów, rycin, map, nut), specjalny katalog biblioteki podręcznej czytelnicy głównej — alfabetyczny i działowy; specjalny katalog topograficzny druków z terenu b. W. Ks. Litewskiego według miejsca wydania i roku wydania; ponadto katalog osobny zbiorów Instytutu — alfabetyczny i działowy.

Personel biblioteki składa się z 9 bibliotekarzy, 10 praktykantów bezpłatnych i 6 woźnych.

Zwiedzanie Biblioteki i Muzeum odbywa się w soboty od godz. 12 do 15. W inne dni można zwiedzać Bibliotekę i Muzeum po uprzednim porozumieniu telefonicznym z dyrekcją Biblioteki.

Jednym z obiektów, mogących szczególnie zainteresować uczestników uroczystości pogrzebowych Serca Marszałka Piłsudskiego, jest piękny zbiór ikonografji Marszałka, zebrany w kilku tekach, składających się z wycinków z wydawnictw ilustrowanych, naklejonych na kartony, ofiarowany bibliotece przez Wacława Wejtkę, kilkuletniego zasłużonego byłego skarbnika i sekretarza Komitetu.

Adres Biblioteki: Wilno, ul. Zygmuntowska 28, tel. 13-76.

Złóż datek na pomnik Marszałka w Wilnie
konto P. K. O. 146.111

„Uczmy się latać“

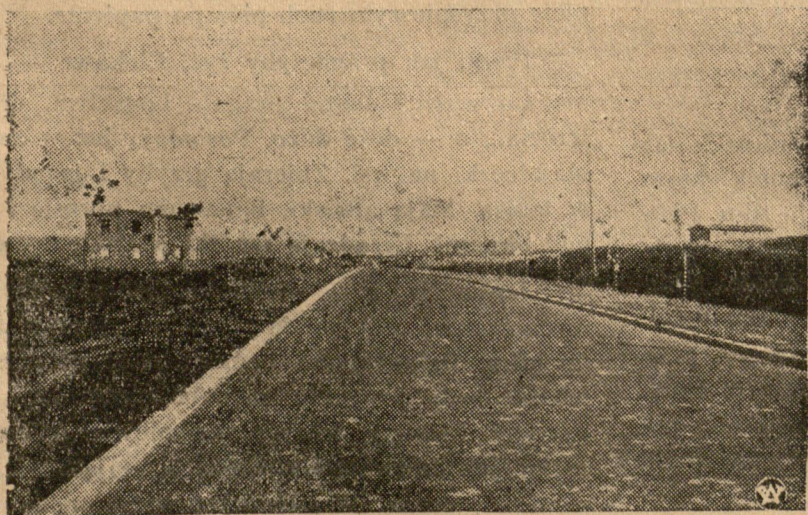
W dniu 29 kwietnia zamknięta została wystawa lotniczo-szybowcowa, urządzona przez Szkolne Koło Szybowcowe w auli gimnazjum Zygmunta Augusta. Wystawę, która trwa 2 tygodnie, zwiedziło 1200 osób.

Dochód przeznaczony będzie na realizację hasła „Uczmy się latać“, a więc za uzyskane pieniądze wysłani będą uczniowie do wyższej szkoły szybowcowej w Bezmiechowie. W tym celu Koło urządzi jeszcze kilka imprez. W ciągu dwóch tygodni ilość członków wzrosła z 60-ciu do 94-ch.



Jen. Repr: Warszawa, Chmielna 47-a.

Bulwar nadmorski



Zdjęcie nasze przedstawia fragment autostrady, zbudowanej nad polskim morzem. W głębi widać prawie cały półwysep Helski. Za parę tygodni bulwar nadmorski zaroi się samochodami licznych turystów. Liczba pojazdów mechanicznych przejeżdżających bulwarem podczas sezonu przekracza 200 samochodów dziennie.

Wieści i obrazki z kraju

Smorgonie

— **UROCZYSTOŚCI W PIERWSZĄ ROCZNICĘ ZGONU MARSZAŁKA.** Celem uczczenia również w naszym mieście rocznicy zgonu Wielkiego Marszałka utworzył się Komitet Obchodu, na którego czele stanął dyr. K. Birn. Na podstawie programu Naczelnego Komitetu uczczenia pamięci Marszałka został opracowany przez miejscowy komitet gminy i miasta Smorgoni następujący program: 12 maja w godzinach wieczornych odbędzie się zbiórka organizacji społecznych i ludności przed lokalem Zarządu Miejskiego, gdzie zostanie sformowany pochód. Pochód wyruszy przy blaskach pochodni na boisko sportowe do miejsca rozpalonego ogniska. Pochodowi towarzyszyć będzie bicie dzwonów w miejscowych świątyniach. Do zebranych przy ognisku przemówi kierownik szkoły powsz. na temat: „Życie i czyny Marszałka Piłsudskiego oraz wskazania płynące z nich dla obywateli Państwa”. Po przemówieniu nastąpi odczytanie okolicznościowego rozkazu dla organizacji p. w. oraz złożenie przez uczestników pochodu ślubowania, że będą pracować dla dobra Państwa. Na zakończenie odśpiewa chór szkoły handlowej Hymn Narodowy.

13 maja w godzinach rannych odbędzie się ponowna zbiórka organizacji i ludności przed Zarządem Miejskim. Po sformowaniu pochodu udadzą się wszyscy do świątyni na nabożeństwo żałobne. Po nabożeństwach odbędzie się „czyn zbiorowy dla dobra ogólnego”, który polegać będzie na naprawie i odpowiednim urządzeniu strzelnicy na boisku sportowym.

Staraniem Oddz. Zw. S. urządzi się w pododdziałach Z. S. na terenie gminy obchody w następujących miejscowościach: w Klidzinie, Macinlanach i Świrydowiczach.

— **PRZEDSTAWIENIE U HARCERZY.** Ruchliwa na naszym terenie I Drużyna Harcerska przy szkole handlowej daje raz po raz znać o swej działalności. W ub. sobotę odbyło się w sali szkoły handlowej przedstawienie. Grano

wesołą krotkość ze śpiewami i tańcami p. t. „Fatalna szafa”. Młodzi aktorzy wywiązali się ze swych ról znakomicie, nagrodzeni hucznymi oklaskami młodego audytorium. Na uwagę zasługiwała gra uczennic Plauzanki i Kowalewiczówny w roli siostrzenic, Wojciechowiczówny w roli Zuzi, Greczanika w roli Gderalskiego oraz Aleksandrowicza, który świetnie odegrał rolę Świstaka. Jak zwykle, tylko nieliczne osoby z pośród społeczeństwa miejscowego przybyły na to przedstawienie.

— **ZAPALNIK NA TORZE.** W ub. tygodniu został wieczorny pociąg, zdążający z Mołodeczna do Wilna, zatrzymany przez dróżnika kolejowego przy przejeździe przy ul. Kościuszki. Powodem zatrzymania pociągu było znalezienie na torze zapalnika od pocisku. Dochodzenie w tej sprawie trwa.

— **LIKWIDACJA KOMITETU BUDOWY KOSZAR.** W tych dniach został wobec nieaktualności budowy koszar w Bożym Darze pod Smorgoniami zlikwidowany miejscowy Komitet Budowy Koszar. Sumę zebraną drogą ofiar na pokrycie kosztów delegacji do Warszawy postanowiono przekazać na Fundusz Obrony Narodowej. Wynosi ona około zł. 300.

Komaje

— **POWSTANIE ODDZIAŁU LIGI MORSKIEJ I KOLONIALNEJ.** Z inicjatywy dr. Dereczyńskiego odbyło się w Komajach zebranie organizacyjne Oddziału L. M. K. i jednogłośnie wykazało gotowość zapisania się w poczet rzeczywistych członków organizacji. W skład Zarządu Oddziału weszli pp.: E. Czechowicz — jako prezes, Mackiewicz i Kozłowski — wiceprezisi, S. Łukszo — sekretarz i dr. A. Dereczyński skarbnik. Do Komisji Rewizyjnej weszli pp.: Wł. Paszkowski, M. Szurgot, T. Sopacz. Oddział liczy obecnie 23 członków. jd.

Hoduciszki

— **POWSTANIE KOMITETU UCZCZENIA PAMIĘCI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.** 29-go kwietnia b. r. odbyło się w lokalu Publicznej Szkoły Powszechnej imienia Marji z Billewiczów Piłsudskiej zebranie organizacyjne Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego. Zebranie zainicjował zarząd oddziału Związku Strzeleck. Obecni byli przedstawiciele wszystkich miejscowych organizacji i społeczeństwa. Po odczytaniu odezw i okólników Naczelnego Komitetu wyłoniono Komitet Wykonawczy żałobnego obchodu w dniu 12 maja. W skład komitetu weszli pp.: Juchniewicz, Robaczewski, Łapiesz, Faltus i Dubicki. W ramach zarządzeń Komitet ustalił i zrealizuje program żałobnej uroczystości. Repertuar deklamacyj i inscenizacji przygotowują już uczniowie szkoły powszechnej pod kierownictwem nauczycielki S. Polikiewiczówny. jd.

— **ZAKOŃCZENIE DOŚWIADCZALNEGO KURSU DLA MŁODOCIANYCH.** W niedzielę odbyła się w Hoduciszkach uroczystość zakończenia Doświadczalnego Kursu dla Młodocianych. Na uroczystości byli obecni: przedstawiciel Kuratorium O. S. W. W. Drażkowski — instruktor o. p., podinspektor szkolny Obwodu Święciańskiego — A. Filonik, J. Wójciak — prezes Oddz. Z. N. P., Al. Zankiewicz — powiatowy instruktor o. p. Ponadto byli obecni licz-

ni goście i przedstawiciele różnych miejscowych organizacji. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w parafialnym kościele. Podniosłe i głębokie kazanie wygłosił ks. Wojczumias. Po mszy św. nastąpiło ogólne zebranie w sali rekreacyjnej szkoły powszechnej. Zebranych powitał kierownik kursu p. T. Puchniewicz. W dalszym ciągu były liczne przemówienia. Przemawiał m. in. prezes hoduciskiej Kasy Stefczyka zwracając się z apelem do młodzieży, by więcej udzielała się życiu społecznemu i zastępowała w organizacjach członków starszych, niezdolnych do pracy ludzi. W imieniu kursu przemawiał uczeń Korejwo.

Kursiści i kursistki wykonali liczne piosenki i deklamacje. W dalszym ciągu zostały rozdane świadectwa ukończenia kursu. Uroczystość została zakończona odśpiewaniem hymnu narodowego. Grono nauczycielskie kursu w składzie: T. Juchniewicz, I. Polikiewiczówna, K. Ławrynowicz, W. Kondratowicz i J. Dubicki, odbyło konferencję z przedstawicielem Kuratorium, omawiając cele i zadania kursu. jd.

Dołhinów

— **KURS DOŚWIADCZALNY DLA MŁODOCIANYCH** odbył się w Dołhinowie, pow. wilejskiego w czasie od grudnia do kwietnia włącznie. W związku z ustawą ustrojową szkolnictwa jednym z celów kursu było zebranie materiału doświadczalnego w sprawie programu i metod nauczania. Kierownikiem był p. Zimodro, wykladało grono nauczycielskie ze szkoły powszechnej w Dołhinowie. Zajęcia odbywały się 3 razy w tygodniu, po 3 godziny, każdego dnia.

Oprócz celów doświadczalnych zadaniem kursu było przygotowanie kadry przodowników. Zakończenie odbyło się w lokalu szkoły powszechnej. Przemawiał kierownik kursu, a następnie dwie słuchaczki wygłosiły bardzo starannie opracowane referaty. Franciszka Jankowska zastranawiała się nad zagadnieniem „Poco poszłam na kurs”, a p. Marja Bobrowiczówna zebrała materiał do zagadnienia „Nasza praca na kursie”. Następnie zainscenizowano szereg piosenek legionowych, opracowanych ze słuchaczami kursu przez p. Anatola Różkę, nauczyciela, oraz odśpiewano kilka piosenek pod kierownictwem p. Dadejowej. Na zakończenie uroczystości kierownik kursu rozdał zaświadczenia. W. R.

Wilejka pow.

— **DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE WILEJSKIEGO POWIATOWEGO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO** odbyło się w sali konferencyjnej zarządu m. Wilejki w dniu 26 kwietnia. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele władz banku: rada nadzorcza, komisja rewizyjna, członkowie zarządu. Na zebraniu był obecny również p. starosta Henszel.

Bank posiada w chwili obecnej 300 członków, przyczem 75 procent stanowią rolnicy. Suma pożyczek zaciągniętych przez rolników jest proporcjonalna do ich ilości. Na mocy ustawy o uporządkowaniu długów rolniczych, wierzytelności rolnicze są rozterminowane przez bank na lat 16. Z tego powodu i z tytułu zaległych pożyczek bank posiada znaczny kapitał zamrożony, co ujemnie wpływa na jego działalność. Walne zgromadzenie uchwaliło zobowiązać wszystkich członków do szybszego wyrównania należnych od nich opłat na fundusz udziałowy, co da możliwość zwiększyć kapitał czterokrotnie. W. R.



Wszystko dla ZDROWIA i URODY

Cera zdrowa i czysta stanowi o urodzie pań, o uroku świeżości i młodości. Koniecznym warunkiem pięknego wyglądu cery jest stosowanie pudru roślinnego, sporządzonego z sproszkowanych cząstek cebulek lilii białej, miążkłego, dobrze przylegającego, nie zatykającego porów, dobrego do odcieniania karnacji cery, nadającego twarzy świeży i uroczy wygląd. Tym właściwościami odpowiada

Puder **ABARID** PERFECTION

Grodno

— **OBCHÓD 25-LECIA ZGONU ELIZY ORZE SZKOWEJ**, który miał się odbyć w roku ubiegłym, z powodu żałobnych uroczystości mających zostać przeniesionych na maj roku bieżącego. Specjalny Komitet Obchodu ustalił już datę — 17 maja.

Program obchodu przewiduje nabożeństwo żałobne, składanie wieńców pod pomnikiem Orzeszkowej i akademie. W dniu tym odbędzie się zjazd działaczy kulturalnych z powiatu grodzieńskiego. Wieczorem teatr miejski wystawia sztukę p. W. Stanisławskiej z Wilna p. t. „Matka”, wyróżnioną na zeszłorocznym konkursie im. Orzeszkowej.

W dniu obchodu przewiduje się również ewentualne wręczenie nagrody literackiej m. Grodna.

Postawy

— **TEGOROCZNY POBÓR GŁÓWNY** na terenie pow. postawskiego rozpocznie się 18-go maja i będzie trwał do 8 czerwca. Komisja poborowa będzie urzędowała w 3-ch miejscowościach: w Duniłowiczach, w Postawach i w Kobylniku. Samorządy gminne w tych miejscowościach organizuje dla poborowych świetlice i imprezy o charakterze kulturalno-oświatowym.

Obecnie komisja, do której wchodzi wicestarosta, komendant P. K. U. i lekarz powiatowy, rozpoczęła protokółarne przyjmowanie lokali, przeznaczonych na urządowanie komisji poborowej.

EUGENJA KOBYLIŃSKA

Pamiętnik nauczycielki

Zupełnie mu nie wierzę! Taki „popisuje się”. Jedne z dzieci mówią odruchowo, co myślą, przyzwyczajone w domu do szczerości, inne chcą się popisać, choćby ankieta była anonimowa, jeszcze inne anonimowo chcą zemścić się na nauczycielu; niektóre pragną bezkarnie poigrać z niebezpieczeństwem, a jeszcze jakieś — w przewidywaniu, że nauczyciel pozna charakter pisma — chcą się wyróżnić cnotliwością poglądów i zamiarów. Z tego wszystkiego trzeba potem prawdę wykombinować. Jedno jest pewne. Jeżeli fantazja i kłamstwa zawsze idą w pewnym kierunku, na tym tropie można też pochwycić młodocianą psychikę. Ja również zmuszona jestem stosować ankietę. Wcale się nie ludzę co do bezwzględnej jej wartości. Ale zamim o coś zapytam, wiem już, na jakim stąkam terenie. Jestem wśród dziewcząt mi życzliwych i przekonanych, że moja niepowściągliwa i ustawiczna ciekawość wpływa z uczucia. Są zupełnie świadome przychylności mojej. Nie wstydzą się niektórych wyznań. Nie boją się utracić mego przywiązania. Mają za sobą pewne doświadczenia, które stwierdzają, że do obaw niema najmniejszego powodu. Oczywiście nie należy też pytać o nic takiego, co by wyzwalało ukryte wewnątrz złe siły. Każdy ma w sobie zło. Jeżeli

54

naokoło wszyscy są tylko zła w człowieku ciekawi, to zło im się objawi w całej okazałości. Jeżeli zmuszą do karkołomnego wysiłku fantazji, wyzwolona z pęt fantazja może im też figla wypłatać.

Zwykle pytam tylko o rzeczy naprawdę mi potrzebne. Naprzykład w związku z rozmowami i projektami, pochwyconemi na gorącym uczynku wśród dziewcząt, dostrzegłam, że już mają one pewne plany na przyszłość i swoje ukryte o przyszłości marzenia, poza ewentualną pracą zarobkową. Nawet nie wiedząc, co będą robiły praktycznie i uważając to za sprawę mniejszej wagi, naświetlały sobie tę przyszłość w pewne kolory i to dla nich jest najważniejsze. Więc pragnęłam pochwycić właśnie ten „kolor”, to wibrowanie uczucia i marzenia, które już w przyszłość się wylewa.

Już nie „Kim będziesz, gdy dorosniesz”, ale wprost „Jak pragnęłabyś żyć”? Tego byłam ciekawa.

Odpowiadały dziewczęta od lat 13 do 16-u. Pytanie zadałam w jednej z klas w formie wypracowania. W tej klasie dużo mówiłam o samodzielności i nieoglądaniu się na nikogo, o roli kobiety współczesnej. Łudziłam się, że ich marzenia wybiegną przedewszystkiem w kierunku zdobycia sobie niezależnego miejsca na świecie. Niestety! Rozczarowały mnie niektóre. Nie przestając kochać, zaczęłam się o nie trapić.

Zresztą zobaczymy. Oto rezultaty ankiety.

* * *

Jak pragnęłabym żyć!

Na tablicy biały tytuł wypracowania, a kartki

zeszytu również jeszcze białe. Ciężko idzie z wyrażeniem myśli. Dziewczynki zabawnie odymają policzki i myślą. Niektóre leciuchno się uśmiechają. Irka sapie z niezadowoleniem, a Świętochna ma twarzyczkę łagodną i skupioną. Inne czegoś posmutniały i schyliły głowy. Łodzia od razu wzięła się do roboty, a Stefcia musi się głęboko namyśleć i aż oczy przymyka. Wala zaraz skrobie pulpę, aby pobudzić pracę umysłu, a wszystkie drgnęły przestraszone, gdy Janka kichnęła głośno.

Nawet ja się przestraszyłam i spojrzałam na nią z niemym wyrzutem, ale to wstrząśnienie w rezultacie przyspieszyło ruch piór po papierze.

Piszą, jak pragnęłyby żyć. Ciekawe. —

Co widzę? Jedna pragnie bogactwa, druga — trzecia... o — dość dużo. Posiadają już w zeszytach mająteczki na wsi. Zbierają grzyby i jagody. Grają w tenisa. Mają altanki, bluszczem porośłe i malwy pod oknami. Urządzają szkółki wiejskie — a jakże!

Janka Nr. 1 — weźmie sobie dziewczynkę na wychowanie, żeby miała wygodne życie w tym jej majątku. Dziewczynka będzie ładnie ubrana i wyjeżdżać będą powozem na nabożeństwo w niedzielę i święta. Niestety, zeszyty nie mówią po większej części, jak dziewczęta zdobędą te majątki. A — owszem — owszem. W niektórych widzę podane źródła. Naturalnie — mąż, opatrnościowy mąż. Mała formalność, czyli ślub, a potem majątek do nas należy.

(D. c. a.)

Dyrekcja **HELIOS** podaje do łaskawej wiadomości Sz. Publiczności, że we wtorek dnia 5 maja odbędzie się **uroczysta premiera** największego amerykańskiego filmu z wszechświatowej sławy królem śpiewaków

JANEM KIEPURA

p. t. „Pieśń Miłości”

KRONIKA

Niedziela

3

Maj

Dziś: Znaleź. Ś. Krzyża Kr. K. P.
Jutro: Florjana M., Moniki Wd.

Wschód słońca — godz. 3 m. 39

Zachód słońca — godz. 6 m. 52

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B.
w Wilnie z dnia 2.V. 1936 r.

Ciśnienie 767

Temperatura średnia + 16

Temperatura najwyższa + 20

Temperatura najniższa + 7

Opad 0,5

Wiatr północno wschodni

Tendencja bez zmian

Uwagi: dość pogodnie, w południe przelotny deszcz.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
1) Jundziła (Mickiewicza 33); 2) Narbuta (Sw. Józefa 2); 3) Turgieła i Podmiejskiego (Niemiecka 15); 4) Kaca (Piłsudskiego 30); 5) Sokołowskiego (Nowy Świat 2).

RUCH POPULACYJNY.

— ZAREJESTROWANE URODZINY. Szlepowna Feiga.

— ZGONY: 1) Kuczerska Dorota, lat 68; 2) Chruł Jerzy, robotnik, lat 85.

KOMFORTOWO URZĄDZONY Hotel St. GEORGES w WILNIE

Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO WILNA:

— Przybyli do hotelu George'a: Bar, Ike And z Warszawy; Dworakowski Józef, notariusz z Lidy; Karutz Ulrych, kupiec z Niemiec; Dębowski Zdzisław z Mołodeczna; Weisser Samuel, przemysłowiec z Warszawy; Rusiecki Edward, inżynier z Warszawy; Morstin Paweł z Warszawy; Karaś Stanisław z Warszawy; Baranowski Antoni, urzędnik z Warszawy.

HOTEL EUROPEJSKI

Pierwszorządny. — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa.

— DO HOTELU EUROPEJSKIEGO: Miodownik Borys z Białegostoku, Leśniewski Stanisław z Warszawy, kpt. Ryglewski Wiktor z Warszawy, Michelson Michel Lejb z Warszawy, mec. Wisniewski Franciszek z Lidy, Rachmielewicz Borys kupiec z Łodzi, Pietraszkowski Adam z Mołodeczna.

SPRAWY SZKOLNE.

— Dyrekcja Gimnazjum im. ks. Adama Jerzego Czartoryskiego w Wilnie zawiadamia, że zapisy na egzamin wstępny do klasy I-ej przyjmuje kancelaria gimnazjum w godzinach między 10—14 w lokalu gimnazjum przy ulicy Orzeszkowej Nr. 9.

— ZJAZD ABSOLWENTÓW PAŃSTWOWEJ SZKOŁY TECHNICZNEJ W WILNIE. Absolwenci Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie urządzają 8 VI. r. b. zjazd wszystkich absolwentów tej szkoły i proszą kolegów o przyślanie swoich adresów, celem wysłania programu i ewentualnej zniżki kolejowej.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— SODALICJA MARJAŃSKA AKADEMICKÓW USB W WILNIE. Dnia 3 maja o godz. 16 odbędzie się w Ognisku Sodalicyjnym (ul. Wielka 64) zebranie ogólne z ref. sod. Stocewicza p. t. „Nasz stosunek do zagadnień aktualnych — czyli sprawozdanie z obrad w Poznaniu”. Obecność członków obowiązkowa.

WOJSKOWA.

— POBÓR ROCZNIKA 1915. Jutro, w poniedziałek, rozpoczyna się pobór rocznika 1915. W pierwszym dniu poboru, 4 maja, stawie się do przeglądu winni wszyscy poborowi tego rocznika z nazwiskami rozpoczynającymi się na litery A i B Komisja Poborowa urzędować będzie w lokalu przy ul. Bazylińskiej 2 od godz. 8 rano. Punktualne stawienie się poborowych nakazane jest pod groźbą kar.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— NAJBLIŻSZA ŚRODA LITERACKA. We wtorek, dnia 4 maja, znakomity pisarz i członek Polskiej Akademii Literatury p. Karol Irzykowski wygłosi w Zw. Zawodowym Literatów Polskich (Ostrobramska 9) odczyt na temat „Zagadnienie charakterologii” (wiedza i nauka o charakterze ludzkim). Po odczytaniu nastąpi dyskusja. Wstęp 1 złoty. Akademicki 50 grosz.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— Zarząd Koła Z. O. R. w Wilnie powiadamia swych członków, że: 1) w lokalu Związku (ul. Orzeszkowej 11-a) odbywać się będą w piątki od godz. 18 do 20-ej wykłady broni specjalnych (kawaleria, artyleria, saperzy); jak również ogólne. Wszyscy członkowie Z.O.R-u, niezależnie od rodzaju broni, mogą na te wykłady uczęszczać. 2) Treningi strzeleckie indywidualne i strzelanie o O. S. można skutecznie odbyć codziennie od godz. 8 rano do zmierzchu na strzelnicy na Piłomoni. Na treningi zespół we zapisy przyjmuje dyżurny członek Komisji P. W. i W. F. w lokalu Z.O.R-u. 3) Zyczący odbyć ćwiczenia w jeździe konnej, jak również uprawiać sporty wodne zgłaszają o tem do Komisji P. W. i W. F. 4) Zarząd Koła nawołuje Kolegów do pracy społecznej w L.O. P.P.-ie, w Zw. Ochotniczej Straży Pożarnej i Zw. Strzeleckim.

Blizszych informacji udziela dyżurny członek Komisji P. W. i W. F. Koła we wtorki i piątki od godz. 18 do 20-ej. Tel. 20—75.

RÓŻNE.

— Kursy kulinarne Związku Pań Domu. W dniach 5, 6 maja w godzinach poobiednich

BOLE GŁOWY KOWALSKINA

Ucieczka z więzienia Łukiskiego

W BIAŁY DZIEŃ.

Z więzienia Łukiskiego, obwarowanego ze wszystkich stron wysokim, zdawało się nie do przebrnięcia murem zaopatrzonym ponadto w kilka kondygcyj drutu kolczastego, zbiegło wczoraj dwóch aresztowanych.

Ucieczki dokonano z niezwykłą zuchwałością, jeżeli zważyć, że stało się to w biały dzień, mniej więcej około godziny wpół do 12-ej spać więźniów. Naskutek chwilowej nieuwagi personelu dozoru dwu więźniów wymknęło się i jakimś sposobem przedostało na dach jednego z pawilonów więziennych, graniącego z wysokim oparkaniem nieprzystępną zdawało się twierdzę więzienną.

W pewnej chwili straż więzienna zauważyła na dachu sylwetki uciekinierów, którzy ryzykownym skokiem z dachu przesadzili wysokie ogrodzenie i zeskoczyli na ulicę.

Skok był udany. Obaj więźniowie szybko podnieśli się z ziemi i zaczęli uciekać. Za uciekającymi oddano kilka chybotliwych strzałów. Zanim straż więzienna rozpoczęła pościg na ulicy, zbiegowie już zniknęli z oczu.

KIM SĄ ZUCHWAŁI UCIEKINIERZY.

Narazie nie było nawet wiadome kim są uciekinierzy z więzienia. Wkrótce jednak ustalono, że byli to niebezpieczni włamywa-

cze: Bolesław Wolejszo, herszt bandy włamywaczy, która dokonała szeregu większych włamań oraz Aleksander Piotrowski, nienajlepiej „fachowiec” od Wolejszy, organizator wielkiego włamania przy pomocy podkopu rą ul. Stefańskiej. Piotrowskiego aresztowano w piwnicy na ul. Rudnickiej gdzie czynił przygotowania do nowego włamania, przyczem policja zmuszona była do użycia gazów łzawiących, przy pomocy których wykuszono oprysk z piwnicy.

POŚCIG NA UL. MICKIEWICZA.

Na ul. Mickiewicza straż więzienna spostrzegła biegącego w kierunku Zwierzynieckiego. Przechodnie stali się świadkami fascynującego pościgu straż więzienną za uciekającym więźniem. Ze względu na wielki ruch, panujący na ulicy, ścigający nie mogli zrobić użytku z broni.

Pościg trwał do mostu Zwierzynieckiego, gdzie strażnikom udało się przy pomocy rewolwerów sterylizować więźnia i zatrzymać go. Skutego w kajdanki odstawiono go spowrotem do więzienia. Natomiast drugiemu więźniowi ucieczka na razie powiodła się.

W POSZUKIWANIU MELINY ZŁODZIEJSKIEJ.

Bolesław Wolejszo obrał sobie inną trasę ucieczki. Pobiegił w kierunku Wilji, stamtąd

w lokalu Szkoły Pracy Domowej, za ul. Franciszkańską 7 odbędzie się kurs wykwalifikowanych sósów i dań bufetowych.

Zapisy w poniedziałek w godz. 11—14 lub 17—19 w lokalu Zygmuntowska 18 m. 4.

— KURS DLA ASYSTENTÓW KONTROLI MLECZNOŚCI. Wileńska Izba Rolnicza w okresie od 12 — 16 maja br. zaplanowała zorganizować w Wilnie 5-dniowy dokształcający kurs dla asystentów kontroli mleczności już pracujących w kołach.

Celem kursu jest pogłębienie wiedzy fachowej asystentów kół kontroli mleczności, położonych na terenie woj. wileńskiego i nowogródzkiego. Na kursie prócz wykładów teoretycznych będą przeprowadzane ćwiczenia praktyczne, jak również odbędą się wycieczki do przodujących gospodarstw hodowlanych.

Kierownictwo kursu zostało powierzone inż. W. Opackiemu. Prelegentami będą inspektorzy: F. Wierzbicki, R. Mroszczyk, Z. Żeromski, A. Terlecki i lekarz weterynarii.

— Sprostowanie. W numerze naszego pisma z dnia 2 maja r. b. w ogłoszeniu Zarządu Miejskiego w Wilnie „Przetarg na dostawę kamienia i żwiru” zostało mylnie wydrukowane, że termin składania ofert upływa w dniu 10 maja r. b. — winno być w dniu 11 maja r. b.

— PODZIĘKOWANIE. Tą drogą składam serdeczne podziękowanie Irenei Stemplinównie, uczennicy 2-go oddziału szkoły powszechnej Nr. 19 im. kr. Jadwigi za bezinteresowne zwrócenie mi kwoty 50 zł. zgubionej przezemnie w kościele O. O. Franciszkanów w dniu 1 maja 1936 r.

Emilia Kiejhówna.

NADEŚLANE.

— Egzotyczni goście w Wilnie. Jak nas informują, przyjeżdżają wkrótce do Wilna synowie Krainy Wschodzącego Słońca, wielki zespół fenomenalnych artystów mistrzów „China Vu Nan Chen”.

Produkcyje tych Chińczyków stoją na najwyższym poziomie artystycznym, zespół ten objeżdżał wszystkie stolice świata, odnosząc wszędzie kolosalny sukces.

Chwilowo wiemy, że przyjeżdżają napewno do Wilna — gdzie wystąpią jednak, dowieśmy się niebawem, za kilka dni.

NIEBYWAŁA OKAZJA!

Tylko kilka dni!

Nadzwyczaj tania i na dogodnych warunkach oddaje: FIRANKI, kap. sztoru, serwety, obrusy, motywy i t. p. REZYNOWY WYROBU. FILET, szydełko (haczek), haftowane oraz KILIMY i WŁOCHACZE (liżniki) we wszystkich rozmiarach.

Zwiedzanie nie obowiązuje kupna.

Tylko ul. Niemiecka 2

Na wileńskim bruku

ZAGINIĘCIE DZIEWCZYŃKI.

Klara Rakiejowa (Potok 16) zameldowała, że w dniu 28 ub. m. córka jej Helena Rakiejówna, lat 12, wyszła z domu i dotychczas nie powróciła.

Poszukiwania zarządzone.

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa zapewni łagodne wypróżnienie bez nadwyrężania się. Zalecana przez lekarzy.

RADJO

WILNO.

NIEDZIELA, dnia 3 maja 1936 roku.

9.00: Czas i pieśń; 9.03: Gazetka rolnicza; 9.15: Koncert; 9.40: Dziennik poranny; 9.50: Program dzienny; 10.00: Muzyka z płyt; 10.15: Transm. naboż. 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Życie kulturalne; 12.15: Poranek muz. 13.00: Fragm. słuch. z kom. „Osy” Arystofanesa, w oprac. Stefana Srebrnego, prof. U. S. B. 13.20: D. c. Poranku muzycznego; 14.00: Śmierć Pana Zagłoby, nowela; 14.20: Koncert życzeń (płyty); 15.00: Audycja dla wszystkich „Trzeci maj” Wandy Dobaczewskiej; 15.30: Z dawnych wspomnień (płyty); 15.45: Pogadanka; 16.00: Chwilka pytań; 16.15: Serenady; 16.45: Słuch. „Śpiące wojsko”; 17.10: Muzyka taneczna; 17.50: Pogadanka aktualna; 18.00: Recital śpiewaczy; 18.30: Prem. słuch. „Trzeci maj”; 19.00: Program na poniedziałek; 19.10: Koncert reklamowy; 19.20: Wil. wiad. sportowe; 19.25: Ignacy Paderewski gra (płyty); 19.45: Co czytać? 20.00: Koncert; 20.45: Wyjści z pism Józefa Piłsudskiego; 20.50: Dziennik wieczorny; 21.00: Na wesolej lwowskiej fali; 21.30: Podróżujmy; 21.45: Wiad. sportowe ze wszystkich rozgłośni; 22.00: Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, dnia 4 maja 1936 r.

6.30: Pieśń; 6.33: Pobudka do gimnastyki; 6.34: Gimnastyka; 6.50: Muzyka z płyt; 7.20: Dziennik poranny; 7.30: Program dzienny; 7.35: Informacje; 7.40: Muzyka z płyt; 8.00: Audycja dla szkół; 8.10: Audycja dla poborowych; 8.30: Przerwa; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Dziennik południowy; 12.15: Granados — Intermezzo; 12.20: Chwilka społeczna; 12.25: Koncert południowy; 13.10: Chwilka gospodarstwa domowego; 13.15: Muzyka popularna; 14.15: Przerwa; 15.15: Codzienny odcinek powieściowy; 15.25: Życie kulturalne miasta i prowincji; 15.30: Melodie operetkowe; 16.00: Lekcja języka niemieckiego; 16.15: Utwory na viola da gamba; 16.45: „Pan Pickwick przed sądem”; 17.00: U niewidomych dziewcząt; 17.15: Minuta poezji; 17.20: Duety i piosenki; 17.50: O działalności naukowej prof. Pawłowa; 18.00: Recital fortep. 18.30: Program na wtorek; 18.40: Utwory Aleksandra Greczaninowa (płyty); 18.55: Pogadanka aktualna; 19.05: Ze spraw litewskich; 19.15: Film wileński, najciekawsze pozycje omówi Józef Maśliński; 19.25: Koncert reklamowy; 19.30: Reklama K. K. O.; 19.40: Wiad. sportowe; 19.50: Pogadanka aktualna; 20.00: Audycja żołnierska; 20.30: Utwory charakterystyczne w wyk. zesp. mandolinistów; 20.45: Dziennik wieczorny; 20.55: Muzeum ziemi rzeszowskiej; 21.00: Pół godziny z Wiednią; 21.30: Wieczór literacki; 22.00: Koncert symfoniczny; 23.00: Wiad. met.; 23.05: Muzyka taneczna z płyt.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Ostatni występ Zespołu Reduty! Populadniówka! Dziś, w niedzielę dn. 3 maja o godz. 4 przedstawienie popołudniowe wypełni świetna komedia w 3 aktach G. B. Shaw'a „Zołnierz i Bohater”, w wykonaniu Zespołu Reduty, z Aleksandrem Węgielką w roli głównej. Ceny zniżone. Jest to ostatni występ Zespołu Reduty w Wilnie.

— Wieczorem o godz. 8-ej — Teatr Miejski na Pohulance gra po raz drugi jedną z najlepszych komedij współczesnych, znanego autora węgierskiego Bus Fekete (przekład E. Gałusz kowej) p. t. „Trafika pani generalowej”.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Dziś Teatr „Lutnia” gra „Trafikę pani generalowej”, a mianowicie o g. 4 pp i o godz. 8.15 wiecz.

— Ostatnie przedstawienie „Kasperek i Balcerek”. Dziś po raz ostatni w sezonie widowisko dla dzieci „Kasperek i Balcerek”.

„REWJA”, ul. Ostrobramska 5.

— Dziś, w niedzielę, 3 maja, ostatnie trzy przedstawienia o godz. 6.45, 7-ej i 9.15 p. t. „Wiosna nas pogodzi”.

KANDYDACI

do I-ej kl. gimn. now. typu

muszą już przystąpić do uzupełnienia swej wiedzy, by zdać egzamina z wynikiem dodatnim.

Przygotowuje do tych egzaminów

RUTYNOWANY NAUCZYCIEL

Wilno, Bisk. Bandurskiego 4 m. 10

Lekcje grupowe i pojedyncze.

Tanio i z dobrym wynikiem.

CASINO

Dziś premiera! Pocz. o 12-ej
Wyjątkowy program!
Nieśmiertelne arcydzieło
Jacka LONDONA

ZE W KRWI



W rol. gl. **Clark GABLE** oraz najsłynniejsza gwiazda filmowa **Loretta Young**
BOGATY NADPROGRAM.

W kraju gdzie kobiety zdobywa się przemocą.. Fascynująca treść.. Żywe tempo akcji.. Konflikt silnych namiętności..

„PAPIER SPÓŁKA AKCYJNA“ BILANS

na dzień 31 grudnia 1935 roku

STAN CZYNNY		STAN BIERNY	
Kasa	255,70	Kapitał Akcyjny	252.000,00
Towary	177.022,33	Kapitał Zapasowy	76.328,31
Ruchomości	14.069,79	Kapitał Amortyzacyjny	98.276,22
Papiery procentowe	9.252,50	Różne	74.732,11
Nieruchomość	252.000,00	Dostawcy	32.777,21
Maszyny	36.883,56	Redyskonto weksli	55.498,60
Weksle	60.708,21	Niepodjęta dywidenda	4.246,75
Odbiorcy	68.768,75	Sumy przechodnie	4.190,58
Weksle protestowane	1.356,89	Odbiorcy	879,52
Dostawcy	322,77		598.929,30
Różni	3.765,74	Zysk netto Zł.	27.918,10
Zaliczenia kolejowe	1.375,40		
Sumy przechodnie	1.055,76		626.847,40
			626.847,40

Rachunek Strat i Zysków

Koszty handlowe Zł.	115.652,28	Zysk na towarach brutto Zł.	151.384,60
Procenty Zł.	5.123,23	Zysk na weksl. spis. na straty	1.632,79
Amortyzacja ruchomości	704,00		
Strata na odbiorcach	939,00		
Strata na wekslach protest.	2.680,78		
Zysk netto Zł.	27.918,10		
	153.017,39		153.017,39

RADA NADZORCZA: F. Zawadzki (prezes)
K. Gorzuchowski
W. Kielczewski
R. Milkowski
Z. Rusczyk
F. Walicki

ZARZĄD: A. Żukowski (prezes)
Z. Fedorowicz
W. Borkowski

Księgowa M. Odyńcewa

HELIOS CAŁE WILNO POD WRAŻENIEM Marleny DIETRICH i Gary Coopera w cudown. filmie „POKUSA“

Artyst. kierown. Ernesta LUBITSCHA.

Nad program: ATRAKCJE I AKTUALIA

SWIATOWID Dziś film wielkich dramatycznych uniesień p. t. Czarne Róże

W rol. gl. 2 największe gwiazdy Europy, uroczą **LILJANA HARVEY** i niezrówn. **Willi Fritsch**
„Czarne Róże“ — to największe zdarzenie w sztuce filmowej doby obecnej

REWJA Dziś ostatni dzień programu p. t. **Wiosna nas pogodzi** w wykonaniu całego zespołu
JUTRO premiera nr. 72. Wielki inauguracyjny program letniego sezonu pt. „Król się bawi“. Na czele powiększ. zespołu najznakom. tenor i operetki i rewji Wit. Rychter oraz nowopozyskane balety: akrob. trio Harrys (fenomen kobieta bez kości), balet 4 Neo artysta rewjowy A. Gajdecki oraz dotychczasowi ulub.: komik St. Sliwiński, Lu Wilczyńska, Gronowski, Rawski, Szczawińska, Janowski i Borski. Wspaniałe balety. Ceny nie podwyższone

OGNIKO Adolf DYMSZA, K. Krukowski, Marja Bogda A. B. C. Miłości

w najwes. komedji muzycznej

Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE. — Początek seansów codziennie o godz. 4-ej pp.

Uwagze Pp. przesiedlających się
PRZEPROWADZKI miejscowe i międzymiastowe, opakowanie i przechowanie mebli najkorzystniej fachowo ze 100% gwarancją załatwia **Biuro Transportowe „EKSPEDYCJA MIĘSKA“** w Wilnie, ul. Dominikańska 17, tel. 9-87.

ZAKŁAD DEKORACYJNY W. Mołodeckiego
Wilno, Jagiellońska 8
Urządza dekoracje witryn, okien wyst. i t. d.

Dziś nieodwołalnie ostatni dzień **„BOHATEROWIE SYBIRU“** Początek o godz. 12-ej
Jutro najbardziej radosna premiera!

SHIRLEY TEMPLE

jedyna najmłodsza gwiazda, za którą szaleje cały świat, w czarującym przebojowym filmie **„ZŁOTOWŁOSY BRZDĄC“**

PRZY BÓLACH GŁOWY
skosuje się proszki
ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM
PISZCZOŁKA

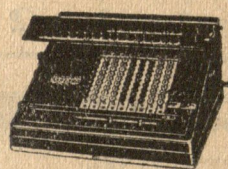
Obwieszczenie o licytacji

Na podstawie Rozp. Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępow. egzek. władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, ppz. 5880) i Urząd Skarbowy w Wilnie niniejszym podaje do wiadomości publicznej, iż w maju 1936 r. w dniach 5, 6, 7, 8, 14, 15, 19, 22, 26, 27, 28, 29 o godzinie 10 rano w Sali Licytacyjnej przy ul. Niemieckiej 22 odbywać się będzie sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, zajętych na pokrycie na leżności Skarbu Państwa oraz innych wierzytelności.

Przeznaczone do sprzedaży przedmioty oglądać można na miejscu sprzedaży w dniu licytacji między godz. 9 i 10-tą.

(—) M. ŻOCHOWSKI Naczelnik Urzędu

PRZY HEMOROIDACH
(KRZAWIENIE, SWEDZENIE, KŁOCZENIE, BÓLE)
„VARICOL“
GASECKIEGO
DOKŁADNIE W KASIE FARMACEUTYK



ARCHIMEDES

NAJDOSKONALSZE MASZYNY
RACHUJĄCE
RĘCZNE I ELEKTRYCZNE

Gen. Repr.

G. GERLACH

WARSZAWA
OSSOLIŃSKICH 4

UWAGZE

Pp. Inżynierów, M'ernicznych, Techników
Papiery kreślarskie, kalki, papier światłoczuły. Wielki wybór. Ceny niższe. Komplet druków miernicznych własnego nakładu.

Władysław Borkowski

Wilno, Mickiewicza 5, tel. 372

Modne

rymki, sandalki, opanki, obuwie brezentowe
W. NOWICKI
Wilno, Wielka 30

SUKNA, WEŁNY, JEDWABIE
Ostatnie now. sezonu
Henryk NOŻYCE
Niemiecka 5

POKÓJ
słoneczny, elegancki do wynajęcia
ul. 3-go Maja 11-6



ZEGARMISTRZ M. Wyszomirski
Uniwersytecka 2
(były majster f. A. Rydzewski w Wilnie)

Letnisko-

pensionat

w maj. Kamionka Sablińska — Matwiejewowej półtora km. od st. kol. Kamionka na szlaku Wilno — Mołodeczno. Las, rzeka, kąpiel. Utrzymanie i pokój 3 i pół zł. dziennie. Zamówienia listownie, poczta Ostrowiec k. Wilna, osobiście ul. W. Pohulanka 31/33 m. 6 czwartki godz. 5-6 pp.

Planino

firmy „Rönsch“ prawie nowe i fortepian firmy „Becker“ okazują się do sprzedania ul. Biskupia 6 — 2.

Poszukuję

letniska z utrzymaniem wśród lasów sosnowych
Oferty:
Zakretowa 40 m. 3.

MIESZKANIE

5-cio pokojowe ze wszelkimi wygodami gruntownie odremontowane do wynajęcia. Piaskowa 10 vis a vis Gimnazjum ss. Nazaretanek.

MIESZKANIE

2-pokojowe, kuchnia, łazienka i wszelkie wygod., wolne od podatku do wynajęcia ul. Tartaki nr. 34-a

MIESZKANIE

5-pokojowe z kuchnią ze wszystkimi wygod. i balkonem od ulicy do wynajęcia Sprzedaje się kredens, lustro i stół. Oglądać od g. 14-16 ej. Zamkowa 20 m 3

Sprzedaje się

działka ziemi własnej z sadem pięknie położona, sucha, na Popowszczyźnie przy zaułku Ponomarskim 2 w Wilnie, tamże dowiedzieć się w mieszk. 1.

ZGINAŁ PIES

buldog przegowany, uszy nierówno obcięte, brak 1 zęba na przedzie. Zwrot za wynagr. B. Okuszo, Holenderia 17. Przywłaszczenie karane sądownie.

DR. MED. ZYGMUNT KUDREWICZ

Chor. wenerycz., syfilis skórne i moczopłciowe
Zamkowa 15, tel. 19-60
Przyjm. od 8-1 i 3-4

AKUSZERKA M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacje
Zwierzyńc, T. Zana. na lewo Gedyminowska ul. Grodzka 27

AKUSZERKA Smiałowska

ul. Wielka 10-7 (vis-a-vis poczty) tamże gabinet kosmetyczny usuwa zmarszczki, brodawki, kurczaki i wagi

AKUSZERKA Marja Laknerowa

Przyjmuje od 9 r. do 7 w ul. Jasińskiego 5 — 11 róg Ofiarnej (ob. Sądu

Buchalter

rutynowany potrzebny od 1 maja. Oferty bez odpisu świadectw nie rozpatrywane. Administracja maj., Kozłowski, poczta Kozłowszczyzna k. Postaw.

DOKTOR ZELDOWICZ

Chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych
od g. 9-1 i 5-8 w.

DOKTOR Zeldowiczowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych
od godz. 12-2 i 4-7 w.
ul. Wileńska 28 m. 3
tel. 2-77.

DOKTOR Wolfson

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Wileńska 7, tel. 10-67
Przyjm. od 9-1 i 5-8

DOKTOR Zaurman

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Szopena 3, tel. 20-74
Przyjm. od 12-2 i 4-8

DO WYNAJĘCIA

duży, ładny pokój z balkonem i wszystkimi wygodami.
W. Pohulanka 14 — 8 (wejście od ul. Słowackiego).

POKÓJ

duży, słoneczny do wynajęcia
Jagiellońska 9-12

REDAKCJA / ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2-3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1-3 ppół. Administracja czynna od g. 9¹/₂-3¹/₂ ppół. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1-2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9¹/₂-3¹/₂ i 7-9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetr. przed tekstem - 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redakc. i komunikaty - 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszk., - 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadstane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

